

Nr. 140

Numer dzisiejszy składa się z 16 stron oraz „Dodatku Rustrzanego”.

Cena numeru
25 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Mies. z dod. ilust. 4,20 gr.
Dla rob. 3,70 gr.
Odnos. do dom. 30 gr.

Z przes. poczt.

Mies. z dod. ilust. 5,20 gr.
Poza Łodzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem

XXIX r.
istnienia.

Redakcja i Administ.

w ŁODZI,

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28.

Konto P.K.O. 60594.

Red. przyjmuje od 11—12

Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się.

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Niedziela dnia 23 maja 1926 r.

A oni się cieszą.



Widzicie tych żydów, co patrzą z
radością

Jak Polak w Polaka uderza?

Bo miły to widok, dla naszych jest
wrogów

Gdy płynie krew Polski żołnierza.

Nie ciescie się żydy, nie wyrznięm
się wzajem

Nie prędzej to później szal minie

Gdy przyjdzie potrzeba,

ruszymy znów społem

A wtedy już Polska nie zginie.

Brzydką bronią walczy P. P. S.

List otwarty b. ministra W. Kiernika do wicemarszałka Sejmu I. Daszyńskiego

Były minister rolnictwa w gabinecie większości sejmowej, pos. Władysław Kiernik, wystosował do pos. Ignacego Daszyńskiego, wicemarszałka sejmu, b. wicepremiera rządu Witosa, list treści następującej:

„Zawiadomiono mnie, że C.K.W. (centralny komitet wykonawczy) w dn. 15 maja 1926 r., a rada naczelna P.P.S. pod pańskim przewodnictwem d. 16 maja 1926 r. powzięły, między

innymi, ogłoszoną w „Robotniku” z d. 16 i 17 maja r. b. uchwałę, według której: „złodzieje grosza państwowego, piastujący urzędy państwowe, mają być doraźnie ukarani”. Pomiedzy zakwalifikowanymi w ten sposób osobami, pomieszczono także i moje nazwisko. Nie mając możliwości w tej chwili porozumienia się z innymi przez C.K.W. i radę naczelną P.P.S. w

uchwałach tych wymienionimi osobami, zwracam się imieniem własnym do pana, jako przewodniczącego tych ciał, bez którego aprobaty niewątpliwie uchwały takie do skutku dojść nie mogły, z następującym zapytaniem:

Jakie fakty i dowody może pan przytoczyć na uzasadnienie tak ciężkiego oskarżenia, kiedy miały zajść przestępstwa, o które mnie pan oskarża, dlaczego koledzy pańscy, posłowie Bartel i Ziemięcki uważali za możliwe zasiadać jeszcze przed kilku tygodniami na jednej ławie rządowej i w jednym gabinecie ze mną i innymi kolegami w uchwałach mianem „złodziei grosza publicznego” oznaczonym, dla czego pan i pańscy koledzy uważali za możliwe aż do ostatniej chwili po dawać rękę ludziom, obarczonym, zdaniem panów, tak ciężkimi zbrodniami? Czy panu wiadomo, że gdy w r. 1922 podniesiono przeciwko mnie za rzut rzekomego niewłaściwego mego stanowiska w sprawie sprzedaży prywatnego, nie państwowego majątku Dojlidy, zarzut ten był po przeprowadzeniu dochodzeń i przesłuchaniu świadków, wyrokiem sądu marszałkowskiego w składzie pos. Marka, o becnego przewodniczącego klubu P. P.S., oraz posła Tarnowskiego (Z, L, N.) i posła Fichny (N, P, R.) uznany jako bezpodstawny i oszczerczy, a bezpodstawność podniesionych w tej sprawie przeciwko mnie zarzutów wykazały także przeprowadzone przez najwyższą izbę kontroli państwa dochożenia. Czy pan jest kłótny przyznać, że tego rodzaju „uchwała” powzięta i ogłoszona w zapale rewolucyjnym, a szarpiąca lekkomyślnie część ludzką i wzywająca do doraźnego ukarania, mogła być podyktowana tylko partyjnymi celami zohydzenia przeciwnika i obliczona na wzbudzenie nie nawiści u nieświadomych stanu rzeczy?

Jeżeli panowie zarzutów swoich udowodnić nie jesteście w możności, to musi się pan zgodzić na to, że mam prawo w stosunku do tych, którzy w lekkomyślny sposób część moją targają, użyć również silnych wyrazów, jakich panowie używać zwykli i na piętnować ich, jako złodziei czci ludzkiej.

(-) Władysław Kiernik.
poseł na sejm, były minister

CASINO



śpieszcie do
kasy kina „CASINO”

Początek o godz. 2-ej.

Po raz pierwszy w Łodzi!

Jazz-band gramofonów, saksofonów, banjo i najnowszych perkusji w wykonaniu specjalnie sorowadzonych specjalistów pod kier. p. L. KANTORA.

Najrozkoszniejsza premjera!

Motto: Każda kobieta ma w życ.u.,
swego „tancerza”.

Tryskająca szampańskim humorem wspaniała farsa na tle epidemicznego szaleńczego tańca

Tancerz mojej żony

Dziesięć aktów oszalałego wiru tanecznego !!!

Jeżeli chcecie ujrzeć: ostatnie kreacje mody, zbytkowne wnętrza dancinów, nocny nastrój życia wielkomiastowego, grzechy, przepych i erotykę życia współczesnego a wreszcie małość światnych scen, w znakomitej reżyserji i doskonale odegranych przez takie sily, jak:

Marja Corda, urocze uosobienie dzisiejszej roztańczonej kobiety,

Willi Fritsch, który „Czarem Walca” podbił serca Łodzianek,

i piękny **W. M. Varkonyi.**

Początek o godz. 2-ej

Od godz. 2-ej do 4-ej ceny miejsc: 50 gr. i 1 złoty.

LUNA

Dziś i dni (następ.

GLORIA SWANSON

w erotycznym dramacie
w 8-miu wielkich akt.

„Przekleństwo zakazanej miłości” (Jej kapitan gwardji)

Wzruszające do łez dzieje księżniczki, która nad berta i korony wołała serce kochające.

1653



Dziś i następnych

UJ, TE KOBIETKI...

— w —
której

HAROLD LLOYD

niezastąpiony i niedościgniony
komik obu półk. występ, jako **Wróg kobiet.**

Huragany śmiechu! — Kartacze dowcipu! — Zasiadaj! — Wesele! — Granaty zachwyty!

Nad
program

Dzokeje śmierci... ze strachu!

Dwuaktowa maszyna do wyrabiania
śmiechu na sali, 1653

Adwokat

Roman Wajnikonis

przeniósł kancelaryę
na ul. Kilińskiego Nr. 78
naprzeciw doczty tel. 23-18.

1453

Kino Dom Ludowy.

Dziś

Dziś

„Jej wielka miłość”

w roli
gl.

Pola Negri

ceny miejsc na wszystkie przedstawienia 00

30 gr. II, 20 gr. III m. i 60 gr. I m.

na wszystkie przedstawienia.

Czyn marszałka Piłsudskiego Rachunek sumienia

Czytaj dzisiejszy numer tygodnika

„PRAWDA”

Redakcja i administracja: Łódź, Piotrkowska 85.

Ponadto szereg artykułów, oświeclających ostatnie wypadki i wydarzenia oraz sprawy aktualne.

Do nabycia u sprzedawców i w kioskach. — Cena 30 gr.

NOWY SZLAK POWIETRZNY.

Berlin, 22 5. (pat)

Począwszy od 26 maja zostanie otwarta linia powietrzna Berlin—Essen—Kolonja—Paryż. Ko-

munikację przeprowadza niemiecka „Luft-Hansa” i francuskie towarzystwo „Farman”.

Z Berlina aparaty odlatywają będą o godzinie 8,40 rano a do Paryża przybywać o godzinie 17-ej.

—ooo—

Warszawa - 31 maja 1926 r.

Oto data i miejsce gdzie się zbierze Zgromadzenie Narodowe.

Warszawa 22 maja

Wczoraj o godz. 2 po południu p. marszałek sejmu zaprosił do siebie przedstawicieli prasy i oświadczył wobec nich, co następuje:

Za chwilę kancelarja sejmowa przystąpi do rozsyłania zaproszeń na Zgromadzenie Narodowe. Termin zgromadzenia 31 maja, miejsce — Warszawa. Zdecydowałem się na stolicę, mając na oku wzgląd, iż odbycie Zgromadzenia w Warszawie będzie uderzającym dowodem dla zagranicy i kraju, iż wróciliśmy do stosunków normalnych. Zdaję sobie sprawę z odpowiedzialności, jaka ciąży na mnie, jako przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego. Uzyskałem od rządu, stojącego ściśle na gruncie praworządności, wszystkie gwarancje, zapewniające wolność Zgromadzenia Narodowego, w szczególności otrzymałem w tej mierze zapewnienia ze strony ministra spraw wojskowych i ministra spraw wewnętrznych.

Gwarancja też leży w moich rękach. Gdybym w ostatniej choćby chwili spostrzegł, iż Zgromadzenie Narodowe nie jest wolne i jest pod przymusem z czyjejkolwiek strony, odroczyłbym Zgromadzenie i wyznaczyłbym inne miejsce.

Oświadczam jednak jeszcze raz, iż mam wszelką ludzką, że się tak

wyrażę pewność, iż Zgromadzenie Narodowe odbędzie się w porządku w Warszawie. Chcę panom zakomunikować jeszcze, iż rozważam, czy nie byłoby wskazane zarządzić odebranie przysięgi od elekta w innym mieście Krakowie lub Poznaniu dla zaznaczenia na zewnątrz spójności państwa. Decyzji w tej mierze nie powziąłem.

Niebawem po oświadczeniu p. marszałka pojawiło się obwieszczenie marszałka sejmu z d. 22 maja 1926 r. w sprawie zwołania Zgromadzenia Narodowego dla wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej.

Brzmi ono jak następuje:

NA MOCY ART. 41 KONSTY

TUCJI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ Z DN. 17 MARCA 1921 R. („DZIENNIK USTAW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ“ UST. 44, POZ. 267) ORAZ USTĘPU 2-GO ART. 1-GO REGULAMINU ZGROMADZENIA NARODOWEGO DLA WYBORU PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ Z D. 27 LIPCA 1922 R. ZWOŁUJE ZGROMADZENIE NARODOWE NA D. 31 MAJA 1926 R. NA GODZINIE 10 RANO DO SALI OBRAD SEJMU I SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

(—) Maciej Rataj, marszałek sejmu, przewodniczący Zgromadzenia Narodowego

Ci wiedzą czem to „pachnie”.

EMIGRACJA ROSYJSKA WŁAŚCIWIE OCENIA WARSZAWSKĄ „DEMONSTRACJĘ”.

Emigranckie rosyjskie pismo Nowoje Wremia, wychodzące w Białogrodzie omawia w artykule wstępnym p. Suworina dnia 16-go maja rb. wypadki zesłotygodniowe, kończąc swe wywody w ten sposób.

„I gdzież to się dzieje? W młodem, w młodzieńczem nawet, dopiero co stworzonym i odrodzonym do samodzielnego życia państwie, które niegdyś zginęło wskutek własnych wewnętrznych. I zamiast tego, aby pa

miętając nauki przyszłości, skierować cały swój narodowy rozum, energję, wysiłek i miłość ku stworzeniu potęgi swej Ojczyzny, los jego rzucony jest na najbardziej krwawy ołtarz własnej wewnętrznej. A wrogowie nie będą spali. Dla nich właśnie taka jest skarbem, jest jakby znaleziona. A najstraszniejszy wróg czerwona Moskwa, gdyż jest ona nie tylko zewnętrznym lecz i wewnętrznym wrogiem, pójsć może teraz na najsłabsze kroki, aby zawiązać ogólne położenie i o stworzyć drogę dla bolszewizmu. Zwłaszcza że w Europie jest to dla niej obecnie po strajku angielskim chwilowo jedyny atut.

Bohater podchorążówki usunięty.

Dowództwo szkoły podchorążych „objął swój człowiek”.

Warszawa 22 maja

W dniu wczorajszym nastąpiło objęcie Szkoły Podchorążych przez nowego dowódcę ppłk. Chylewskiego. Były dowódca szkoły płk. Paszkiewicz przekazał wszystkie

agendy i dowództwo swemu następcy, żegnając się serdecznie ze swymi byłymi podkomendnymi.

Płk. Chylewski rozpoczął już od wczoraj normalne urzędowanie.

Nie kłamać!

Nikt z oddziałów poznańskich nie był uwięziony przez wojska marsz. Piłsudskiego.

Poznań 22 maja

Wobec podanych przez prasę obecnych rządu wiadomości o internowaniu niektórych oficerów wojsk poznańskich szef sztabu grupy poznańskiej ogłasza co następuje:

Wobec fałszywych informacji podawanych przez prasę lewicową jakoby pewne oddziały poznańskie względnie pojedyncze osoby jak np. Generał Kędzierski i podpułkownik S. G. Rostworowski byli internowani, stwierdza się, że powyższe wiadomości są wierutnym kłamstwem.

Faktyczny stan był następujący:

Poznańskie oddziały razem z 1 szwadronem 15 p. ułanów, szkołą podchorążych, 10 pułkiem piechoty, baterją 1, dywizjonu artylerji konnej i mniejszymi oddziałami tworzyły grupę Generała Kędzierskiego, która w myśl zawartego rozejmu cofnęła się za rzekę Wilanówkę, gdzie okopała się i zabezpieczyła się placówkami.

Stan taki trwał aż do odjazdu wojsk do swoich garnizonów.

Rostworowski, ppłk.

Napad, którego nie było.

We wczorajszej wieczornej prasie warszawskiej pojawił się list otwarty z podpisami kilku najwięcej znanych obywateli Warszawy, którzy w nocy z dnia 11 na 12 znajdowali się przypadkowo w Sulejówku.

Otóż stwierdzają oni ponad wszelką wątpliwość, że żadnego napadu na wille p. marszałka nie było. Jest to jeden jeszcze z dowodów jaką bronią posługuje się leibgardja pana marszałka.

—ooo—

WOJEWODA DAROWSKI NIE WRÓCI NA DAWNE STANOWISKO.

Warszawa 22 maja.

Przybył do Warszawy b. wojewoda łódzki p. Darowski. Wczoraj był przyjęty przez p. premiera.

Ze względów politycznych woj. Darowski nie wróci na dawne stanowisko do Łodzi lecz ma objąć województwo lubelskie lub wołyńskie.

Będzie to dla województwa łódzkiego duża strata.

Ukarana pycha Abd-el Krima.

Zwycięski pochód wojsk francuskich i hiszpańskich w Marokko.

Zbuntowane szczepy opuszczają swego wodza.

Madryt 22-5 (pat)

Wysoki komisarz Marokka gen. San-Jurio, który udał się w dniu wczorajszym samolotem do Aidiru, donosi, że bezwzględny spokój panuje wśród szczepów kabylskich Beni Said i Beni Uliches. Z okazji pochodu wojsk hiszpańskich na Beni Tieb do Sidi Amaru Musa, szef biura tubylców, był witany przez szefów najważniejszych szczepów tego terytorium, którzy wyrazili swe zadowolenie z powodów wyników ostatnich operacji. Wzmiankowany szef biura tubylców rozmawiał w Amaru Musa z szefami szczepów, zamieszkujących terytorium Ten saman. Rozmowy te kazały żywić nadzieję, że w najbliższym czasie zgłoszą uległość szczepy, zamieszkujące terytoria, które znajdują się w bliskości obecnego frontu hiszpańskiego. Przywódcy różnych szczepów kabylskich w Beni Tuzi oświadczyli, że niebawem zgłoszą uległość i inne szczepy kabylskie.

Gen. San-Jurio donosi również, że na wszystkich wzmiankowanych terytoriach za uważał wśród ludności skłonność do udzielania poparcia akcji wojsk hiszpańskich. Ostatnie połączenie się wojsk generała Castro Girona i Gonzales Carrasco wywarło ogólne zadowolenie m. in. w Melilli i Tetuanie i jest uważane za fakt o pierwszorzędnej do nosności dla sprawy ostatecznej pacyfikacji terytoriów, pozostających pod protektoratem hiszpańskim.

Według prywatnych wiadomości, nadeszłych z Melilli, konfidenti rekrutujący się z pomiędzy tubylców, zapewniają, że Abd-el-Krim został uwięziony przez swoich zwolenników.

Fez 22-5 (pat)

Oddziały partyzanckie pod przewodnictwem Amart Hamidou dotarły do Džebel

Talmą, położonej o 10 klm. od Targnistu, skąd, panując całkowicie nad doliną Oued Ghis, posuwają się dalej naprzód.

Na odcinku wschodnim w okolicy Targnistu wszystkie szczepy pragną zgłosić

uległość. Jak się wydaje, większość oddziałów jest gotowa do złożenia broni. Zbudowane na rozkaz Abd-el-Krima pozycje obronne zostały opuszczone. Z chwilą zbliżenia się wojsk francusko-hiszpańskich żołnierze przechodzą na ich stronę.

W przeciwieństwie do tego, co się działo jesienią mieszkańcy nie uciekają przed wojskami, lecz pozostają u siebie wraz z bydłem i dobytkiem.

Melilla 22-5 (pat)

Obiega tu pogłoska, że Abd-el-Krim został podobno uwięziony przez swoich zwolenników.

Sensacyjny wniosek poselski.

Zaden z posłów obecnych nie powinien wejść do przyszłego Sejmu.

DOWODEM POCIESZAJĄCEJ ZMIANY NASTROJÓW W SEJMIE JEST WNIOSEK, OPRACOWANY PRZEZ 3 POSŁÓW ZE ZWIĄZKU LUDOWO-NARODOWEGO.

POSŁOWIE ŁATOR, KOZŁOWSKI I MAJEW-

SKI ZAMIERZAJĄ ZGŁOSIĆ W SEJMIE WNIOSEK, IŻ ZADEN Z OBECNYCH POSŁÓW SEJMOWYCH NIE MOŻE BYĆ WYBRANY DO PRZYSZŁEGO SEJMU.

Mniejszości górą.

Szpiegów z „Volksbundu” już wypuszczono.

Katowice 22-5 (aw)

Wszyscy członkowie znanej afery „Volksbundu” wypuszczeni dzisiaj zostali z

więzienia, z wyjątkiem oskarżonego Dudka, którego wyniki dochodzeń obciążają najbar dziej.

Płatnicy szykujcie pieniądze!

Termin płatności podatku majątkowego się zbliża.

Warszawa, 22 5. (pat)

Ministerstwo Skarbu przypomina, że z końcem maja b. r. upływa termin płatności nowej raty podatku majątkowego w wysokości połowy pozostałej części trzy czwarte różnicy pomiędzy trzema definitywnymi ratami dla płatników od 5 stopnia wzwym w 1-ej grupie kontyngentowej 60 proc. tych rat) — a wpłatami, uskuteczniłymi w formie zaliczek i prowizorycznych rat podatku majątkowego.

Właściciele nieruchomości, podlegających ochronie lokatorów, winni byli uścić do dnia 15 maja b. r. drugą z czterech rat, wyznaczonych im do zapłacenia w roku bieżącym.

Niezależnie po upływie powyższego terminu płatności władze skarbowe przystąpią do przymusowego ściągania niespłaconych należności a ty tu raty płatnej w maju oraz poprzednich zaległości.

NIEMCY FAŁSZUJĄ NAWET OPINIĘ RZECZOZNAWCÓW.

Berlin, 22 5. (pat)

„Amthliche Preussische Pressedienst” donosi: „Od czasu spisu ludności w Niemczech w czerwcu r. b. zajmuje się prasa polska sprawą statystyki języka ojczystego i twierdzi, że wynik spisu ludności, okazujący znaczną redukcję ludności o obcym języku ojczystym przypisać należy nieprawidłowościom i niedokładnościom przy sporządzaniu aktów. O ile prasa polska wypowiada podejrzenie natury ogólnej, nie można ich stwierdzić i wobec tego zbadać. Natomiast zostały gruntownie zbadane wszystkie szczegółowe zarzuty, przedłożone ze strony polskiej w urzędach niemieckich, a dotyczące rzekomych nieprawidłowości. Wynik urzędowego śledztwa okazał, że w żadnym wypadku zarzuty polskie nie były słuszne.

PODPISANIE FRANCUSKO-NIEMIECKIEJ KONWENCJI LOTNICZEJ.

Paryż, 22 5. (pat)

Briand i ambasador niemiecki von Hoesch podpisali dzisiaj konwencję w sprawie organizacji lotnictwa niemieckiego oraz francusko-niemiecką konwencję w przedmiocie komunikacji powietrznej.

FRANCJA WYTEŻA WSZYSTKIE SVOJE SIŁY ABY UTRZYMAĆ KURS FRANKA.

Paryż, 22 5. (pat)

Minister Peret oświadczył przedstawicielowi „Journal”, że w celu uzdrowienia finansowego kraju, związanego z ostateczną waloryzacją franka projektuje konwersję długów oraz przewiduje

utworzenie podatku amortyzacyjnego.

„Petit Journal” pisze, że w następstwie podniesienia się kursu franka przewidziane ograniczenia w sprawie wywozu artykułów spożywczych zostały prowizorycznie wstrzymane.

„Petit Parisien” podkreśla, że bank francuski posiada poparcie banków zagranicznych. Użycie części złota banku francuskiego, pisze dalej dziennik, byłoby ostateczną ewentualnością, której cięte perspektywy pozwalają uniknąć.

OFERTA PRZYJAŹNI.

Berlin, 22 5. (pat)

Posel Rheinbaben w „Tägliche Rundschau” stwierdza nadzwyczajnie szybką pacyfikację w Polsce, powątpiewa jednak w stałość tego stanu rzeczy. Niemcy śledzą z bacznością uwagę bieg wypadków w Polsce — pisze Rheinbaben — pragną oni mieć na wschodzie w Polsce skonsolidowanego i gospodarczo uzbrojonego sąsiada. Niemcy gotowi są udzielić swej pomocy w tej stabilizacji stosunków polskich, które Polska może osiągnąć jedynie przez porozumienie z Niemcami drogą rewizji swych granic.

WĘGERSKI PROCES O FAŁSZERSTWO JUŻ SIĘ KONCZY?

Budapeszt 22-5 (pat)

W procesie o fałszerstwo banknotów skończyły się dzisiaj wieczorem mowy obrońców. Dalszy ciąg rozprawy odroczony został do wtorku przedpołudniem.

100% — 150%

Wiadomo, że masło zimą jest dwa lub więcej razy droższe, niż latem. Zwykła przezorność nakazuje zapobiegać się w masło latem, aby w zimie nie przepłacać. Jak co roku Związek nasz przyjmuje zamówienia i zobowiązuje się przechowywać masło, które częściowo w miarę potrzeby może każdy odbierać. Jakkolwiek trudno przewidzieć, kiedy masło będzie najtańsze, jednak kto kupi wcześniej nie nie ryzykuje — gdyż Związek nasz zobowiązuje się do stowornej bonifikaty.

Z zamówieniami należy się zwracać do biura Związku Spółdzielni Mleczarniczych, Al. Kościuszki 20, telefon 3-12. 1962

Trawy i mieszanki

z tychże oraz wszelkie inne nasiona prętem nasionami ogrodnictwa polskiego.

Składy J. Jasieńskiego

główna siedziba od r. 1910, w Łodzi, Poznańska 20-21, i w Żelazie, Andrzeja 10,

Główny biuro w Łodzi 1421

Aby mniej było nieprawości.

Czy to rząd Witosza sprowokował marsz. Piłsudskiego „napadem na Sulejówkę”.

Łódź, dnia 22 maja

Kiedy na wypadki warszawskie patrzymy już z perspektywy kilku dni, które potrafiły nieco zatrzeć zbyt ostre kontury bratobójczych walk, należy wreszcie ustalić motyw który pchnął Piłsudskiego do marszu na Warszawę.

W dniu wybuchu buntu pisma inspirowane przez sfery sulejowieckie zamieściły wiadomość o rzekomym napadzie na Sulejówkę, który właśnie miał wywołać reakcję wojskową w obronie marsz. Piłsudskiego.

Wypadki w ten sposób przedstawiono:

Pod Sulejówkę w nocy z dnia 12 na 13 maja podkradły się jakieś bandy, które strzelały do domu marsz. Piłsudskiego. Zaalarmowany strzałami garnizon w Rembertowie przybył na odsiecz i bandy rozgromił. Marsz. Piłsudski rano wybrał się samochodem do Warszawy aby się poskarżyć min. spraw wewnętrznych. Ale garnizon w Rembertowie zatrzymał marsz. Piłsudskiego wśród siebie bojąc się by marsz. Piłsudskiemu nie zrobiono czego złego w Warszawie.

Potem wszyscy ruszyli pod Warszawę... i zaczęli Warszawę oblegać.

Oto jest relacja urzędowa jaką złożyły społeczeństwu upoważnione źródła sulejowieckie.

Marsz. Piłsudski był sprowokowany do wystąpienia i czynił to w obronie swej osoby.

Bajeczka ładnie chociaż niezbyt logicznie ułożona. Że była bluffem o tem wiedział każdy inteligentniejszy czytelnik jedynie bezkrytyczny tłum, który wierzy w drukowane słowo w Babilonie świętą przyjął ją za dobrą monetę.

Bajeczka nie wytrzymuje krytyki i zresztą nie jest już przez jej twórców podtrzymana.

Zabawne są te bandy zbirów które miały rzekomo ostrzeliwać Sulejówkę. Poszli sobie młodzi faszyci (bo tylko oni mogli to zrobić) do lasku sulejowieckiego i zaczęli pukać w powietrze zamiast wprost wpaść do Sulejówki i tam pomordować tych na których życie czyhają. A potem bandy strzelały tak długo dopóki wojsko z Rembertowa oddalone o 15 kilometrów od Sulejówki nie nadeszły i nie rozpedziły zbirów. No i naturalnie nikogo nie schwytano.

Marszałek stanął pod Warszawą. W jakim celu? Żeby się zemścić za rzekomy napad?

Bynajmniej. O napadzie więcej nie było mowy. Marszałek zjawiał się aby zarządzić zmiany rządu, bo ten mu nie konweniował. Przyszedł położyć kres „niesprawiedliwości”.

Żeby jednak z całą stanowczością stwierdzić że to nie rząd Witosza sprowokował zajścia warszawskie przez nasłane bandy na Sulejówkę, należy ustalić fakty.

„Demonstracja” była przygotowywana od szeregu tygodni. Pułki niepewne przesuwano na inne stanowiska a ściągano pułki którymi dowodzili oficerowie znani z odda-

nia Sulejówkowi. Już we wtorek wieczorem rząd dowiedział się o tem co miało się stać we środę ale było zapóźno żeby zapobiec nieszczęściu.

I jeszcze fakty.

We środę rano a więc jeszcze przed wypadkami warszawskimi jedna z łódzianek wyjeżdżała z Paryża Wyjeżdżającą ostrzegano w Paryżu, że tego dnia rozpocznie się w Polsce rewolucja.

Jedna z firm łódzkich we środę rano otrzymała z Hamburga depesze z zapytaniem czy to prawda jest że w Polsce wybuchła rewolucja.

To są zupełnie pewne fakty.

Więc w jakim celu pomawiano rząd Witosza o niegodną prowokację. Czy ten który wystąpił nie miał odwagi aby uczynić to w imię pewnych idei które później nazywał walką o „czyste ręce”

W ten sposób przedstawiona sprawa jak ją początkowo przedstawił Sulejówek nie była ujęta czystymi rękoma. Należało od początku mieć odwagę.

Stwierdzenie faktów i zdementowanie bajeczki o napadzie na Sulejówkę jest konieczne aby w Polsce „mniej było nieprawości”.

O obronę prawa i porządku.

Hasło? -- Polska!

Polska musi mieć porządek.

Porządek nie jest celem lecz środkiem.

Porządkować znaczy, usadzić rzeczy i ludzi na właściwych miejscach — znaczy uszykować warunki dla pomyślnego postępu; wszak nie maszeruje się, aby się uszykować, ale uszykowanie się do marszu. Szyk i porządek to warunek czynu — lecz jeszcze czyn, to nie jego cel — to jego ramy. Chcemy porządku, jako środka wiodącego do czynu. A czynu owocem powinno być Państwo silne i kwitujące dobrobytem.

Państwo silne i kwitujące — to państwo stojące na straży dobra publicznego, czuwające nad dziedzictwem Narodu, niedopuszczające do zgwałcenia podstaw zasadniczych praworządności opartej na Konstytucji, to państwo, dla którego istota własności prywatnej i rodzinnej jest środkiem do dobrobytu a nie celem jego działalności.

Państwo silne i kwitujące winno górować nad partjami i opanować interesy klasowe.

Tak pojęte państwo wymaga kadr ludzi oddanych przede wszystkim sprawie uzdrawiania publicznego życia Narodu. Kadry takie wymagają sztabów — sztabów, w skład których wchodzić winny prawdziwe, bezinteresowne i rzetelne walory intelektu i czynu.

W demokratycznym państwie potrzebne kadry i wtedy powstać muszą z elitą społeczeństwa, społeczeństwa zorganizowanego we wszystkich jednostkach administracyjnych: województwach, powiatach, gminach; we wszystkich warstwach społecznych od robotnika i włościanina począwszy, poprzez rzemiosło, handel i przemysł do najwyższych wyzwolonych warstw intelektualnych.

Dla tak powstałych kadr i sztabów ujętych w karność niezłomną winno istnieć je dno tylko hasło: Polska.

Konieczność i nieodzowność obrony prawa, sprawiedliwości i porządku społeczne go wymaga zaniechania swarów partyjnych, walk klasowych, abdykacji egoizmów indywidualnych, wymaga w każdym czynie codziennego życia politycznego i społecznego, aby każdy z nas stosował i propagował idee i zasady. Każdy winien się stać setnikiem Ligi Obrony Prawa i Porządku a z tych setek same się złożą żelazne legjony.

Takie dyrektywy winni otrzymać od społeczeństwa członkowie Zgromadzenia Narodowego, aby nowo obrany Prezydent Rzeczypospolitej symbolizował rzeczywiście mózg i serce Narodu, w przeświadczeniu, że rytmem jego serca biją serca milionów rodaków, że myśli skupione myślą całego Narodu: *Salus Reipublicae suprema lex esto.*
inż. K. Folkierski.

Nasi wrogowie o przewrocie.

SA NAOGÓŁ ZADOWOLENI

Prócz naszych przyjaciół jak Francja i Włochy prawie cała prasa zagraniczna, szczególnie socjalistyczna i żydowska, chwali Piłsudskiego i jego zamach. Pierwszym pytaniem które rzuciła prasa berlińska (przede wszystkim „Berliner Tageblatt” i „Vossische Zeitung”), była troska: „Czy też Piłsudski się utrzyma.” Na początku buntu Piłsudski dla nich był „bohaterem” (!) i „bardzo rozważnym” (!) (der sehr besonnene Piłsudski). Teraz dopiero „Berliner Tageblatt” przechodzi do krytyki: że Piłsudski jest

mantykiem bez politycznego rozumu i który sobie uroził, że musi być tak, jak on chce. O jego legalności pisze teraz zawsze w cudysłowach i dziwi się, dokąd on wogóle zmierza. Berlińska prasa a najwięcej wszech żydowski „Berliner Tageblatt” już od pewnego czasu bardzo dużo pisała o Polsce, co ze strony naszych wypróbowanych przyjaciół i pochlebców Piłsudskiego jest mocno po-
dejrzan.

Powrót obrońców honoru Ojczyzny.

JAK WJEŻDZAŁY DO POZNANIA ODDZ. WIELKOPOL. Z POD WARSZAWY.

O powrocie oddziałów poznańskich z pod Warszawy donoszą nam z Poznania:

Entuzjastycznie powitano dzielnych żołnierzy na placu Sapieżyńskim. Już przed godz. 11—tą na placu poczęły się zbierać oddziały wojskowe, które brały udział w walkach o Warszawę. Na plac, otoczony zewsząd szpalerem wojska i policji, wpuszczono jedynie delegatów poszczególnych formacji wojskowych, instytucji i urzędów, przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych, zrzeszeń cywilnych i wojskowych wychowawczych, prasy i t. d. Plac, ustrojony chorągwiami narodowymi, zmieniał się z minuty na minutę w obóz wojskowy. Po kolei przybywały oddziały, które brały udział w walkach warszawskich. Brak dudni pod krokami marszerujących w karnym ordynku kompanji, szwadronów i baterji. Furkocą białoczerwone proporce ułanów poznańskich. To 15—ty pułk, pod dowództwem płk. Grzmota-Skotnickiego. Za nim prowadzi pplk. Szt. Gen. Wzacyjny 17—ty pułk żółtych ułanów z Leszna. Następnie zjawiają się żołnierze i baterje 7—go dywizjonu artylerji konnej pod dowództwem kapitana Domańskiego i szwadron samochodów pancernych rotmistrza Pojarskiego. Niech żyją, niech żyją, rozlega się co chwila. To publiczność wita entuzjastycznie poznańskich żołnierzy. Z balkonów padają na przechodzące oddziały artylerji bukieciki kwiatów. Podchwytuje je dziarski trębacz i uśmiechem dziękuje za kwiaty zapłonionej panience.

Tymczasem oddziały w ordynku ustawiają się na placu. Przed oddziałami ustawia się z polecenia płk. Sochaczewskiego, który dowodził brygadą poznańską por. Niesiołowski, oficer Sztabu Brygady, z rozkazami dowódców. Pplk. Bogdanowicz, dowódca artylerzystów, dziękuje za owacje na cześć żołnierzy. Po godz. 12—ej przybywa na

plac dowódca Okręgu Korpusu jen. Hauser, który w otoczeniu jeneralicji odbiera od płk. Sochaczewskiego raport o stanie wojsk. Po raporcie jen. Hauser przemawia krótko do żołnierzy, dziękując im za sumienną służbę, poczem płk. Szt. Jen. Wojcielewicz, szef Sztabu DOK., odczytuje rozkaz dowódcy

stwa, wyrażający pochwałę wojskom poznańskim za dzielną postawę podczas walk.

Następnie do żołnierzy przemówił ks. biskup Łukomski, błogosławiąc ich. Orkiestra odegrała dwukrotnie hymn narodowy, poczem oddziały udały się do kościoła garnizonowego na nabożeństwo żałobne, celebrowane przez ks. dziekana Wilkansa. Po nabożeństwie odbyła się na Placu Wolności imponująca defilada oddziałów wojskowych, które podczas przemarszu przez miasto obsypywane z okien kwiatami.

Przeliczono się fatalnie.

NAOCZNY ŚWIADEK, KORESPONDENT „TELEGRAPHEN UNION” O „PUTSCHU” MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

Niemieckie agencje prasowe informują o biegu wypadków warszawskich głównie na podstawie informacji „Polskiej Agencji Telegraficznej”, które nie przynoszą nic ciekawego i nowego. Na większą uwagę zasługuje natomiast uwagi pewnego świadka naoczno walk warszawskich, któremu udało się powrócić do Berlina, podawane przez berlińską „Tel.—Union”. Uwagi te odzwierciedlają także wrażenie, jakie wywrzeć musiał krwawy zamach Piłsudskiego zagranicą.

Tel.—Union donosi na podstawie relacji owego świadka naocznego, iż walki uliczne w Warszawie miały przebieg znacznie krwawszy niż to wyobrażano sobie w Niemczech. W niektórych domach, odciętych od świata, zaczął panować już głód. Od kul i granatów ucierpiał także znacznie gmachy poselstw zagranicznych, szczególnie poselstwa angielskie i duńskie, na których także sztandary zostały zniszczone przez kule. Urzędnicy poselstw byli zmuszeni pozostawać przez te kilka dni w swych gmachach.

W kołach dyplomatycznych zamach wywarł wrażenie druzgocące, a strat, które poniosła Polska przez ubytek na swym prestige, nie mówiąc już o olbrzymich stratach materialnych, nie będzie można tak rychło

powetować.

„W sferze życia gospodarczego „nowy rząd” (Piłsudski) nigdy nie będzie w stanie przeprowadzić reformy stosunków gospodarczych lepiej od rządu poprzedniego.

Sytuacja parlamentarna nie wyjaśni się rychło. Grupa Piłsudskiego w żadnym razie nie może liczyć na większość parlamentarną, ani w Sejmie ani w Senacie. Wobec tego będzie zmuszona uciec się do środków sprzecznych z konstytucją, „jeżeli chce pozostać u steru”.

W Warszawie, w kołach Piłsudskiego, nie orjentowano się zupełnie co do nastrojów w dzielnicach zachodnich i liczone na większe zastępy zwolenników. Przeliczono się jednakże fatalnie.

Tak brzmią w streszczeniu uwagi niemieckie o zamachu stanu Piłsudskiego!

Zwolnienie pulk. Paszkiewicza.

W czwartek zwolniony został dowódca Szkoły Podchorążych pulk. Paszkiewicz, który przez kilka dni był internowany w Wilanowie.

Z „DZIENNIKA POZNAŃSKIEGO”.

Tytuł skreślony.

Wstał zapomniany dawno, bratobójczy Szela
I wtargnął z głośnym krzykiem w tłum pełen wesela...
Rzucił hasło — i zniknął... i przeszedł jak widmo.

Błąkał się po ulicach z czelnością bezwstydną,
I szukał upiornymi straszliwie oczami
Oczu smutnych, stęsknionych i zalanych łzami
Strach, jak dreszcz elektryczny przeleciał przez miasto.

Tłum uciekał przed czarno ubraną niewiastą,
Tłum chował się po domach... Widziano gdzieś lunę

Ktoś nad miastem skrwawionym powiewał całunem

Słyszeli, że ktoś ostrzył straszne, krzywe noże!
A tu grała muzyka w wiejskim cichym dworze
Jakże maj jest cudowny... jak pachną jaśminy!
Księżyc wpłynął na niebo, księżyc srebrnosiny
Gdzieś szeptał miękko, śpiewne, purpurowe usta.

A na stawach pod mgłami woda zleka pluska
Chodzę po ciemnym parku jasno i wesoło.

Wiatr jest trzeźwy i chłodno i cicho wokoło.
Czasem płak się odezwie zaspanym świergotem

Wikt nic nie wie, nie pyta — co może być potem.

A kiedy świt różowić już niebo od wschodu,

Razem z światem niepokój wtargnął do ogrodu,
Ruszyli się w śród gąszczów postaci tajemne;
Błade usta rzucają wezwania daremne. —
Wyszarzałe kontusze, wyblakłe delije,
Wszystko nagle powstało, i żyje — i żyje!
Hen, od pół, od cmentarzysk, zapomnianych mogił

Idą, idą... Formują się w pochód — do drogi!
Przeszli, przeszli — powiało zimnym grobu tchnieniem

I słońce wystraszone zakryło się cieniem!
Łączą się już tysiące, miliony porwali...
Poszli... I tylko ptaki żałosne zostały,
I ludzie przerażeni cieniem, o czym się nie wie!
Potęga się piorunów obudzi w ich gniewie!
Pójdą całym ogromnym tłumem pod stolicę,
Wylegną na szerokie, rozległe ulice
I niemym gestem Bogu wydadzą, zbrodniarzy!
Z zaciętką, stanowczością w każdej widma

A teraz z miasta tylko biją ciężkie działa!...
Gdzież jest o nim legenda wielka i wspaniała?
Legendę w bruk wdeptały pulki rebeljantów!
Rysztolkami płynęły strugi amarantu,
Żelazem druzgotały miasto bratnie kule:
Każdy łamień się wzdrygnął i drżał w murze bólem!

Rozbrzaniały karabiny... niebo, niebo krwawi

Ranione w pierś pociskiem ze środka Warszawy

Straszą wstyd, wstyd gorącym rumieńcem

twarz pal! —
Krzyl się buchnął: „Hasła Polsce!” — I ludzie płaka

A Orzeł? Orzeł czeka, aż mu głowę utną!
A Wojsko? Wojsko ginie wspaniale i smutno!
Dzienniki nadzwyczajne wydały dodatki,
Wszyscy radzą na mieście zebrani w gromadki
Wszyscy o wszystkim mówią, nie wiedząc o niczem

I chodzą z zatroskanym, poważnym obliczem.
A tam kula po kuli jęcząc miasto niszczy,
Bagnety z rżną zakrzepłą leżą w kupie zgłaznionych

Tragiczne bohaterstwo! W krwi się plawia bratniej...

Aż rozstrzaskał Bólwader strzał z działa ostatni...

Księża idą z katedry w ornatkach w talobie
Przed nimi czarna postać — skute ręce obie...
Świece w jasny dzień płoną podniesione w tłumie...

A z katedry za księżmi płynie tysiąc trumien!
Ludzie jak skamieniały... już nawet nie płaczą
Tylko idą posępni z tłumioną rozpaczą —
Powietrze jak przed burzą napięte jest ciszą.
Wszyscy turkot kół lawet z trumnanymi posy-
szają!

Wysoko są sztandary — a na nich przekleństwo...

Pogrzebne z palm korony uwieńczą zwycięstwo...

A na mieście żałobnie wszystkie biją dzwony!
On niech już nie mówi! MUNDUR MA

SPLAMIONY.

Stanisław Re...

Konkurs na sztukę ludową.

DOŻYNKI W INSCENIZACJI.

k) Związek Teatrów Ludowych i Związek Młodzieży Wiejskiej (Warszawa Tamka 1) ogłaszają niniejszem Konkurs na opracowanie inscenizacyjne ludowej uroczystości dożynek na następujących warunkach:

1. Uroczystość winna mieć na celu radosny obchód ukończenia żniw. Ze względu na zbieganie się terminów (15 sierpnia) możliwe jest powiązanie uroczystości z obchodem rocznicy zwycięstwa nad Wisłą (1920 roku) i ze zwyczajem święcenia szkół.

2. Winna się opierać na tradycyjnych zwyczajach i pieśniach ludu polskiego (teksty pieśni i melodje).

3. Winna być dostosowana do nowoczesnych warunków życia społecznego wsi.

4. Winna dawać przy wykonaniu dużą swobodę w możliwościach zróżniczkowania regionalnego w pieśni, zwyczajach, tańcach

Przysięga żołnierska.

Z WIELU STRON ZAPYTUJĄ, JAK BRZMI PRZYSIĘGA, KTÓRĄ SKŁADAJĄ ŻOŁNIERZE I OFICEROWIE ARMII POLSKIEJ.

PODAJEMY TĘDY DOSŁOWNĄ ROTĘ PRZYSIĘGI:

„PRZYSIĘGAM PANU BOGU WSZECHMOCNEMU W TRÓJCY ŚWIĘTEJ JEDYNNEMU BYĆ WIERNYM OJCZYZNIE MEJ RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ, CHORAŹWI WOJSKOWYCH NIGDY NIE ODSZĄPIĆ, STAĆ NA STRAŻY KONSTYTUCJI I HONORU ŻOŁNIERZA POLSKIEGO, PRAWU I PREZYDENTOWI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ BYĆ ULEGŁYM, ROZKAZY DOWÓDCÓW I PRZEŁOŻONYCH WIERNIE WYKONYWAĆ, TAJEMNIC WOJSKOWYCH STRZEC, ZA SPRAWĘ OJCZYZNY MEJ WALCZYĆ DO OSTATNIEGO TCHU W PIERSIACH I WOGÓLE TAK POSTĘPOWAĆ, A-BYM MÓGŁ ŻYĆ I UMIERAĆ JAK PRAWY ŻOŁNIERZ POLSKI. TAK MI DOPOMÓŻ BÓG I ŚWIĘTA JEGO MEKA. AMEN.

JAK WIDZIMY PRZYSIĘGA BRZMI JASNO I NIEDWUZNACZNIE.

stroju i t. d. (to zn. autor daje projekt uroczystości dla etnograficznie określonego terenu, zaznaczając, które punkty programu mogą być w innych okolicach kraju zastąpione materiałami lokalnymi).

5. W uroczystościach winna brać udział cała ludność danej miejscowości.

Prace opatrzone godłem wraz z nazwiskiem autora w zamkniętej kopercie należy nadsyłać do Związku Teatrów Ludowych — Warszawa Tamka 1 — do dnia 1 grudnia 1926 roku.

Przewidziane są trzy nagrody: 2 w

wysokości 500 złotych i jedna w kwocie 400 zł. Nadto autorowie prac nagrodzonych i przeznaczonych do druku otrzymają autorские, honorarium, zależne od osobistej umowy.

Do Sądu Konkursowego zaproszono następujące osoby: p. Leona, Schillera, reżysera i dyrektora teatru im. Bogusławskiego w Warszawie, p. Franciszka Siedleckiego, artystę malarza; prof. Eugenjusza Frankowskiego, etnografa; i Stefana Jaracza, artystę Teatru Narodowego w Warszawie, p. Tadeusza Mayzniera, muzykę. Z ramienia Związku Teatrów Ludowych wchodzi w skład Sądu p. Jędrzej Cierpiak, redaktor „Teatru Ludowego”, a pan Adam Bień, jako przedstawiciel Związku Młodzieży Wiejskiej.

Tak się traktuje przeciwnika.

MALTRETOWANIE REDAKTORÓW „DZIEN. WIL.” ZA WYDANIE NADZWYCZAJNEGO DODATKU.

„Dziennik Wileński” ogłosił skargę do Prokuratora pos. Zwierzyńskiego i p. Stanisława Kodzia, redaktorów „Dziennika Wileńskiego”, aresztowanych w czasie ostatnich wypadków, za wydanie nadzwyczajnego dodatku

Nie chce się wprost wierzyć, że przytoczone w składzie szczegóły mogłyby być prawdziwe, że żandarmi w mundurach, dowodzeni przez oficera, mogli zezwalać, mogli dopuszczać się wprost zwierzęcych brutalności.

Skargą pos. Zwierzyńskiego i p. Kodzia przytacza zwroty, jakich w stosunku do aresztowanych używano: „Ty draniu jeden”, aresztowanych najniepotrzebniej straszono rozstrzelaniem, przykładano lufę rewolweru do skroni, słowem, maltretowano i poniewierano.

Mamy nadzieję, że odpowiednie władze przeprowadzą w tej sprawie jak najsurowsze śledztwo i winnych pociągną do surowej odpowiedzialności.

PRZEKONALI SIĘ O POTRZEBIE NAUKI JĘZYKA POLSKIEGO.

k) Komisja główna sejmiku gdańskiego na ostatnim posiedzeniu powzięła pożyteczną uchwałę wyasygnowania 20,000 guldenów na kursy nauczania języka polskiego w Gdańsku. Pozycja ta została umieszczona w budżecie pracy i zostanie przydzielona jako fundusz pomocniczy związkowi zawodowemu, zarządzającym kursy nauki języka polskiego, a zwłaszcza związkowi zawodowemu kolejarzy. Pieniądze będą udzielane odpowiednio do liczby członków poszczególnych związków w których odbywają się kursy polskiego

H. MOŚCICKI.

Belweder w dziejach Polski.

Pałac zwany Belwederem, w pobliżu królewskich położony Łazienek, w ciągu stuletniego istnienia odegrał kilkakrotnie doniosłą rolę w dziejach nie tylko Warszawy, ale i całej Polski.

Terytorjum, na którym wznosi się pałac, nade wszystko zostało zgromadzeniu zakonnemu oo. augustynów przez książąt mazowieckich jeszcze w XIV stulecia. Po przyłączeniu Mazowsza do Korony, w r. 1529, posiadłość tę nabył skarb królewski, zaś król Władysław IV podarował ją swemu kapelmistrzowi nadwornemu, Bartłomiejowi Pękielowi vel Pękelowi, który w roku 1650 sprzedał ją Krzysztofowi Pacowi, kanclerzowi wielkiemu litewskiemu. Kanclerz wybudował tutaj pałacyk dla żony swej, Klary Izabeli z domu de Mailly Lascoris, rodem włoszki, dlatego też zapewne pałac ten otrzymał włoską nazwę Belvedere.

Nowa rezydencja magnacka niejednokrotnie była widownią licznych zjazdów i uroczystych przyjęć. W kwietniu 1677 r. mieszkało tutaj poselstwo holenderskie od księcia kurlandzkiego Jakóba do króla Jana III-go.

Od Paców pałac belwederski w rozmaite przechodził ręce; od r. 1764 należał do rodziny Lubomirskich, którzy go w tymże roku odsprzedali stolnikowi litewskiemu, Stanisławowi Augustowi Poniatowskiemu, niebawem obranemu na króla. Stanisław August, upatrując dla siebie rezydencje letnią na gruntach Ujazdowa, początkowo myślał „przerobić pałac belwederski na pomieszkanie pańskie.” Zamiar ten jednak do skutku nie doszedł, gdyż opinia „rozczułowców wypadła ujemnie: „jest rzecz nie-

podobna, aby ten pałac na pańskie rezydencje był zdolny do przerobienia, ale lepiej cały zbić, a nowy wyfundować”. Tego wszakże król nie chciał i postanowił wszcząć roboty około budowy Łazienek. Jedną z nadwornych architektów: Jan Kamsetzer i Jakób Kubiński opracowali plany przebudowy pałacu. Na gruntach belwederskich, w tym miejscu, gdzie obecnie znajdują się stajnie wystawił król około 1774 r. fabrykę słynnych i z czasem bardzo poszukiwanych wyrobów fajansowych; fabryka ta istniała do roku 1878, jedyną po niej pozostałością jest niewielki czworokątny budynek, zwany młynkiem. Na obecnym dziedzińcu pałacowym stał drewniany kościółek pod wezwaniem św. Anny i św. Małgorzaty, będący kościołem parafii Jazdowskiej, przeniesionej w r. 1826 do kościoła św. Aleksandra, wybudowanego przed rokiem na placu Trzech Krzyży.

Wkrótce po wybudowaniu pałacu zamieszkał w nim ówczesny wódz naczelny armii Królestwa Polskiego, w. ks. Konstanty z małżonką, Joanną Grudzińską. W salonach belwederskich, dość skromnie jednak urządzone, bywała ówczesna elita towarzysztwa warszawskiego, przedstawiciele rządu, ministrowie i jenerałowie. Między innymi popisywał się tutaj gra na fortepianie młodociany Fryderyk Chopin.

Dnia 29 listopada 1830 r. garstka spryszykowanych pod wodzą Napierskiego i podchorążego Trzaskowskiego uderzyła na Belweder z zamiarem pochwycenia wielkiego księcia. Napad ten wprawdzie nie osiągnął zamierzonego celu, ale stał się sygnałem do rozpoczęcia powstania, od którego zawisły losy Królestwa Polskiego, a ponieważ i wszystkiej Polski.

Po upadku powstania pałac belwederski, zaliczony do rezydencji cesarskich, był miejscem zamieszkania wielkorządców rosyjskich lub przybywających do Warszawy carów.

Tu w r. 1856 zamieszkał Aleksander II i tu, na-

zajutrz po przyjeździe, 23 maja, wygłosił do duchowieństwa polskiego, urzędników i marszałków szlachty słynną mowę, w której zapewniał, że rządy jego będą dalszym ciągiem panowania ojca, że polacy muszą być złączeni nazawsze z wielką rodziną cesarzy rosyjskich, a więc panowie, żadnych marzeń, żadnych marzeń! (point de reveries, point de reveries!) Mowa powyższa, w całej swojej treści obrażająca uczucie polskie, stała się poniekąd podnieciem do pielęgnowania i szerzenia „marzeń” i do zdecydowanej ich obrony w krwawym boju styczniowym.

Od 2 lipca 1862 r. mieszkał w pałacu belwederskim brat Aleksandra II, w. ks. Konstanty Mikołajewicz, mianowany namiestnikiem Królestwa Polskiego. Tu 13 lipca 1862 r. małżonka w. ks. Aleksandra, księżniczka altenburska, powiła syna, któremu dano niezwykle w rodzinie carów imię Wacława; z tą młodą latoroślą domu Romanowów łączył podobno w. ks. Konstanty, a zwłaszcza jego ambitna małżonka, pewne nadzieje wznowienia tronu polskiego...

W latach popowstaniowych Belweder służył za letnią rezydencję generał-gubernatorów warszawskich, którzy stopniowo ogalać pałac z cenniejszych mebli i zabytków. W listopadzie 1900 r. zmarł tutaj gen-gubernator Aleksander ks. Imiereński.

W czasie okupacji niemieckiej, w 1915—1918 roku, mieszkał w Belwederze generał-gubernator Beseler. Po ustąpieniu okupantów pałac przeznaczono na siedzibę naczelnika państwa, Józefa Piłsudskiego, poczem zamieszkiwali w nim prezydenci Rzeczypospolitej: s. p. Gabriel Narutowicz i Stanisław Wojciechowski.

W dniach 12—14 r. b. rozegrały się pamiętne walki o Belweder.

Iluż, zaiste, scen tragicznych dziejów Polski świadkami były mury Belwedera!

—609—

Nacjonałści niemieccy szczują przeciw Polsce.

'AIE MAJA' TROCHE RACII.

Prasa niemiecka, korzystając z wydażeń warszawskich, rozpoczęła ofensywę przeciw Polsce, starając się przekonać świat, iż Polska nie jest państwem nadającym się do życia (!). Tak np. prawnik „Lokalanzeiger” pisze: „Państwa zwycięskie nigdy nie chciały wierzyć, że wydały na świat państwo nieżywotne. Jakkolwiek usiłowały one umocnić żywotność swego „tworu”, tolerując niesprawiedliwość (?) wileńską, a przede wszystkim dzieląc na dwie części Górny Śląsk, to jednak Polska popadła w kryzys, z którego nigdy nie wyjdzie. My, Niemcy, nie mamy z pewnością żadnego powodu do sympatyzowania z krajem, który od chwili swego powstania dopuścił się wielokrotnych aktów gwałtu (?) przeciw narodowi niemieckiemu. Jeżeli teraz Polacy żrą się między sobą, to nie potrzebujemy wyjaśniać z jakim uczuciem wiadomości te przyjmowane są w Niemczech”...

A „Taegliche Rundschau”, organ tego samego obozu, pisze:

„Obecnie w Polsce panuje chaos i nie można przewidzieć jakie pociągnie on za sobą katastrofy. Myśl, że terytorjum niemieckie

kie (?) zamieszkane przez ludność bardzo kulturalną, zostało oddane Polsce, jest dla nas w chwili obecnej jeszcze boleśniej, aniżeli przedtem”...

Cytując te głosy „Temps” paryski słusznie z ironją powiada: „Nazajutrz po próbie reakcyjnego zamachu w Niemczech, prasa niemiecka ma zaiste prawo surowego osądzania wydarzeń warszawskich”.

Intromisja biskupa gdańskiego.

SKROMNIE—BEZ OBCHODÓW.

k) Na dzień 1 czerwca zapowiedziana jest intromisja biskupa gdańskiego.

Jak wiadomo, ks. biskup Edward O'Rourke który administrował diecezją gdańską od 1922 r., jest mianowany biskupem od 1 stycznia rb. przytem gdańska administratura apostolska jest ostatecznie zamieniona na diecezję.

Siedzibą biskupa ma być Oliwa, gdzie znajduje się starożytny klasztor Cystersów

oraz piękny pałac, w którym zamieszkiwali opaci. Od czasu przeniesienia rezydencji biskupów do Belpina, pałac ten stał pusty tylko kiedy niekiedy zamieszkiwali tam członkowie rodziny cesarskiej. Obecnie zamek, w którym od dłuższego czasu już nikt nie mieszkał, jest dość poważnie zniszczony i wymaga dużych nakładów dla doprowadzenia go do stanu zdadnego do używania. Na uwagę zasługują piękne ogrody wokół pałacu.

Ks. biskup O'Rourke z tytułu swego stanowiska ma być proboszczem klasztoru oliwskiego i zamieszkać w pałacu przy klasztorze.

Według wieści, pochodzących z kół do brzo poinformowanych, intromisja biskupa O'Rourkego ma się odbyć w sposób skromny. Żadne specjalne ceremonie lub obchody nie są przewidziane.

Łódź na czele ruchu budowlanego.

CHOĆ WOGÓLE BARDZO MAŁO BUDUJEMY.

Z zestawień ministerstwa robót publicznych wynika, iż przy końcu roku 1925 przywrotny ruch budowlany w Polsce naogół ożywiony.

W miastach ponad 100 tys. mieszkańców, a więc w Warszawie, Poznaniu, Lwowie, Krakowie, Łodzi i Wilnie, w czwartym kwartale 1925 r. rozpoczęto budowę 392 domów i w tym samym czasie ukończono budowę 250.

W 6 miastach, liczących ponad 50 tys. mieszkańców, w tym okresie rozpoczęto budowę 150 domów, a ukończono 180.

W tym samym okresie 1924 roku ruch budowlany w wielkich miastach był o wiele słabszy.

Na czele miast, które najwięcej budują kroczy Łódź, następnie Warszawa i Białystok.

Większość nowowziniesionych budo-

wli są to domy mieszkalne, reszta przypada na zabudowania zakładów przemysłowych i handlowych.

Stada wściekłych wilków na Wołyniu.

„CUDOTWÓRCA” ZAMIAST LEKARZA LECZY WŚCIEKLIZNĘ.

k) Niemal na granicy Małopolski Wschodniej, między Złoczowem, Łanowcami a Zdobunowem pojawiły się w dużej ilości wściekłe wilki.

Skutkiem pokąsania przez wściekłego wilka Michał Łazarczuk zmarł, mimo wzięcia 18 zastrzyków serum przeciw wściekliznie. Drugi chłop Zieliński, również przez wściekłego wilka pokąsany, nie ufając lekarzowi, udał się do jakiegoś „cudotwórcy” w Narajewie i oczywiście w krótkim czasie zmarł, pokąsawszy przedtem rodzinę i sąsiadów w

liczbie 8 osób. Pokąsani leczą się w tej chwili w ambulatorjum w Mizocu.

Niewiadomo jednak, czy serum normalnie stosowane od ukąszeń przez psy, odniesie skutek.

Wśród chłopów utrzymuje się wersja, że w lasach zdobunowskich znajduje się większa ilość wściekłych wilków. Przypuszczać należy, że władze zarządzają na nie specjalną obławę.

w wolnej strefie zostanie znacznie rozszerzony, aby odpowiadał potrzebom wzmagającego się ruchu okrętowego.

ODROCZENIE ZJAZDU JUBILEUSZOWEGO POLSKIEJ MACIERZY SZKOLNEJ.

k) Ze względu na powagę chwili, zarząd główny Polskiej Macierzy Szkolnej odkłada uroczysty zjazd jubileuszowy Macierzy.

Zawiadamiając o powyższem, wzywamy zarządy wojewódzkie, okręgowe, zarządy kół i czytelnicy Macierzy do podwojenia wysiłków w pracy nad wychowywaniem obywateli w poczuciu poszanowania prawa i zrozumienia obowiązków względem Ojczyzny i wartości pracy dla Niej. Jedyną drogą do zapewnienia jaśniejszej przyszłości i potęgi Rzeczypospolitej Polskiej.

Za zarząd główny P. M. S.:

Prezes: Józef Świeżyński w. r.

Sekretarz: Józefat Andrzejowski w. r.

Dyrektor: Józef Stemler w. r.

INWALIDZI OBYWATELE NIEMIECCY OTRZYMAJĄ BEZPŁATNE WIZY WYJAZDOWE Z POLSKI.

PRZENIESIENIE MARYNARKI WOJENNEJ.

Stacjonowana w Pucku i w Gdańsku marynarka wojenna zostanie w tych dniach wraz ze swymi statkami wojennymi przeniesiona do Gdyni. Prace portowe w Gdyni są już tak dalece ukończone, że statki mogą już tam zostać ulokowane.

BUDOWA NOWYCH SPICHRZÓW W PORCIE GDANSKIM.

k) W wolnej strefie portu gdańskiego rozebrane zostały zupełnie stare szopy drewniane, służące do niedawna jeszcze jako spichrze, a na miejsce to zwożony jest obecnie materiał budowlany, celem wzniesienia spichrzów murowanych, które staną w pewnym oddaleniu od brzegu, aby można tam ustawić dźwigi do wyladunku i załadunku wania towaru. Wogóle teren wyladunkowy

k) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Zagranicznych na zasadzie porozumienia pomiędzy rządami polskim i niemieckim zarządziło, aby władze administracyjne I instancji udzielały zamieszkałym w Polsce inwalidom wojennym, obywatelom niemieckim i członkom ich rodzin, bezpłatnych wiz wyjazdowych i powrotnych, o ile inwalidzi ci, względnie członkowie ich rodzin przedstawiają zaświadczenie Konsula niemieckiego, stwierdzające, że dany obywatel niemiecki jest inwalidą wojennym i wymieniał się charakter obrażenia (utrata nogi, ręki, wzroku i t. p.) oraz, że wyjazd jego do Niemiec w sprawach zaopatrzeniowych lub protezowania jest konieczny i oprócz tego wezwanie władzy niemieckiej przyjazdu do Niemiec.

KRONIKA

Niedziela, 23 maja — Zesł. Ducha Św.
Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji Piotrkowska 103.

Wystawa
malarstwa
rzeźby
grafiki
Czytelnia
audycie
radiofon



Park m.
Sienkie-
wicz,)
Otwarta
od godz.
10 (ej rano
do 23 w.

WIDOWISKA.

Teatr Miejski: Wiecz. dziś i jutro „Dama Kamelkowa“
pop.: dziś „Polityka i miłość“ jutro: „Błękitny Ptak“
Teatr Popularny: Po południu i wieczorem —
dziś i jutro: „Córka Pułku“.

Casino: „Tancerz mojej żony“.

Reduta: „Uj, te kobietki“.

Luna: „Przekleństwo zakazanej miłości“.

Grand-Kino: „Most Jęków“.

Odeon: „Panny w dobie shimmy“.

Dom Ludowy: „Jej wielka miłość“.

Apollo: „W podziemiach drapaczy nieba“.

Corso: „Ze śmiercią w zawody“.

Reursa: „Jazzband“.

Miejski Kin. Oświat.: „Czwarte Przykazanie“.

—oOo—

Wiadomości bieżące

ZA TYCH, KTÓRZY PADLI W OBRONIE
HONORU RZECZYPOSPOLITEJ.

WCZORAJ O GODZ. 10—EJ RANO KS. BIS.
KUP TYMIENIECKI W OTOCZENIU KLERU OD-
PRAWIŁ MSZĘ ŻAŁOBNĄ ZA OFIARY WALK
BRATOBÓJCZYCH.

KOŚCIÓŁ BYŁ WYPEŁNIONY WIERNYMI
PRZEKONAN NARODOWYCH, KTÓRZY W ŻAŁO-
BNYM NASTROJU WYSŁUCHALI MSZY ŚWIĘTEJ
I PIEŚNI RELIGIJNYCH WYKONANYCH PRZEZ
KATEDRALNY CHÓR SUMOWY I TOW. IM. SZO-
PENA. NA ZAKOŃCZENIE PO MARSZU ŻAŁO-
BNYM ODEGRANYM NA ORGANACH PUBLICZ-
NOŚĆ ZAINTONOWAŁA „BOŻE COŚ POLSKĘ“ I
„Z DYMEM POŻARÓW“.

PO OPUSZCZENIU KOŚCIOŁA WZNOSZONO
OKRZYKI NA CZĘŚĆ OFICERÓW, KTÓRZY WYTR-
WALI PRZY SZTANDARZE PREZYDENTA RZE-
CZYPOSPOLITEJ ORAZ WROGIE OKRZYKI KIE-
ROWANO POD ADRESEM PRZECIWNİKÓW.

SZCZEGÓLNA OWACJĘ URZĄDZONO BO-
HATERSKIEMU DOWÓDCY 28 PUŁKU PIECHOTY
MISTRZOWI SZERMIERKI POLSKIEJ PUŁK. AR-
CISZEWSKIEMU.

POCZTA DZIŚ I JUTRO.

W dniu dzisiejszym poczta łódzka jest
nieczynna, a wydawane i rozdawane będą je-
dyne przesyłki pośpieszne i przekazy tele-
graficzne.

W dniu jutrzejszym poczta czynna bę-
dzie tak samo jak w niedzielę i będą rozsyła-
ne listy i przesyłki zwykłe. (bip)

EGZAMINY WSTĘPNE W SZKOŁACH
MIEJSKICH.

Egzaminy wstępne w miejskich szko-
łach średnich odbędą się w końcu rb. szkol-
nego, tj. w drugiej połowie czerwca.

Podania o dopuszczenie do egzaminów
przyjmowane są do dnia 1 czerwca i bliż-
szych informacji udzielają zainteresowanym
osobom kancelarie szkolne: Gimnazjum
Miejskiego (Sienkiewicza 46), Miejskiej
Szkoły Handlowej (Kilińskiego 109), Miejs-
kiego Seminarjum Nauczycielskiego Mę-
skiego (Czerwona 8).

Do Seminarjum Nauczycielskiego Żeń

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy wzięli łaskawy udział w oddaniu ostatniej posługi ojcu naszemu
s. i p.

Ludwikowi Krajewskiemu,

a szczególności Jego Ekscelencji Biskupowi Tymienieckiemu, XX. Prałatom Bączkowi, Wyrzykow-
skiemu, Bilskiemu, Małczyńskiemu, XX. Kanonikom Szaniawskiemu Ryszkińskiemu, Wawrzynowi-
czowi Kuczyńskiemu, oraz wszystkim innym kapłanom nadto chórom i stowarzyszeniom parafii
św. Anny podziękowanie składa syn

1470

ks. Jan Krajewski z braćmi i siostrami.

Wierni sztandarowi Rzeczypospolitej.

Wyżsi oficerowie D.O.K. IV, którzy nie zdradzili rządu Rzplitej.

WE WCZORAJSZYM NUMERZE „ROZWOJU“
PISZĄC O OBJĘCIU WŁADZY PRZEZ GEN. JUNG-
A I GEN. LEDÓCHOWSKIEGO WSKUTEK OMYŁKI
POMIESZCZONO, ŻE GEN. J. LEDÓCHOWSKI W
DNIACH PRZEWROTU NIE WYPOWIEDZIAŁ
SIĘ JASNO.

STWIERDZIĆ NALEŻY ŻE Z POŚRÓD WYŻ-
SZYCH OFICERÓW DOWÓDZTWA OKRĘGU KOR-
PUSU NR. IV NASTĘPUJĄCY OFICEROWIE WY-
POWIEDZIELI SIĘ STANOWCZO ZA RZĄDEM
PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ I
DO KOŃCA NIE ZMIENILI STANOWISKA:

GEN. DYW. WŁAD. JUNG D—CA O. K. IV

GEN. DYW. IG. LEDÓCHOWSKI ZAST. D—CY
O.K. IV

PUŁK. SZT. GEN. IWANOWSKI SZEF SZTABU
D.O.K. IV

PUŁK. ARCISZEWSKI D CA 28 P. PIECHOTY
PUŁK. CIENSKI KOMENDANT P.K.U. ŁÓDŹ

POZATEM JESZCZE SZEREŻ MŁODSZYCH
OFICERÓW WYPOWIEDZIAŁO SIĘ ZA RZĄDEM
JEDNAKŻE BĘDĄC PODLEGŁYMI SWYM DOWÓD-
COM WBREW NAWET PRZEKONANIU WYPEŁ-
NIALI ROZKAZY PRZEŁOŻONYCH.

—oOo—

Twórcza praca zbawi Polskę.

ODEZWA POLSKICH STOWARZYSZEN TECHNICZNYCH.

Promienną nadzieję rozbudowania wiel-
kiej i niepodległej Ojczyzny, odzyskanej o-
fiarą niezliczonych istnień, zaćmiła złowróż-
bna chmura, grożąca pełną niebezpieczeństw
nawalnicą.

Państwu grozi upadek, a Ojczyźnie na-
wet niewola.

W tak poważnej chwili, brzemiennej
w nieobliczalnej doniosłości skutki, powin-
no całe społeczeństwo niepodzielnie skupić
się pod hasłem:

1. głębokiej rozważ, 2. praworządno-
ści, 3. podporządkowania bardziej niż kiedy
kolwiek ambicji i interesów osobistych lub
partyjnych dobru Państwa i obronie przed
wewnętrznym rozkładem, 4. skupienia wszy-
stkich sił w kierunku twórczej pracy,

Niżej podpisane organizacje zawodo-
we w Łodzi poczuwają się do obowiązku
wezwania społeczeństwa do uśmierzenia an-
tagonizmów osobistych i partyjnych. Powa-
ga i spokój powinny zapanować nad wzbu-
rzonemi namiętnościami. Tylko twórcza pra-
ca wszystkich bez wyjątku warstw narodu

zdoła wydzwignąć zagrożoną w swym bycie
Ojczyznę z bezmiernie groźnego położenia.

Armja powinna być apolityczną. Woj-
sko nie powinno być używane do walk par-
tyjnych. Kochać możemy polskiego żołnie-
rza tylko wówczas, gdy staje zgodnie ze zło-
żoną przysięgą w obronie granic Państwa i
Konstytucji. Broni nie powinny posiadać po-
za regularnem wojskiem i policją żadne or-
ganizacje: rozdana zaś poszczególnym jedno-
stkom powinna być odebrana.

Do pracy nad moralnem odrodzeniem
Ojczyzny musimy stanąć wszyscy. Bez względu
na nakaz chwili jest: poszanowanie
prawa, ładu i praca twórcza.

Stowarzyszenie Techników w Łodzi,
Związek Zawodowy Techników Przemysłu
Włókienniczego i Zawodów Pokrewnych w
Państwie Polskim. Łódzki Oddział Polskie-
go Towarzystwa Chemicznego. Koło Łódz-
kie Stowarzyszenia Elektrotechników Pol-
skich.

Łódź, 22 maja 1922 roku.

skiego zgłoszenia kandydatek nie będą przy-
mowane wobec likwidacji z początkiem ro-
ku szkolnego I-go kursu i zupełnego braku
miejsc na kursach wyższych.

SKUTKI ULEWY.

Wczorajsza ulewa w południe poczyni-
ła wielkie straty mieszkańcom północnej
dzielnicy miasta.

U zbiegu Południowej i Wschodniej,
woda zalała suteryny, zamieszkane przez
ubogą ludność żydowską, która zmuszona

była wynosić swój dobytek do klatek scho-
dowych.

Na Piotrkowskiej w ciągu pół godziny,
ruch pieszy i kołowy był przerwany, a prze-
chodnie czekały w bramach dłuższy czas
aż z pod wody wyłonił się trotuar. (bip)

PIELGRZYMKA ŁÓDZIAN DO CZĘSTOCHOWY

W dniu wczorajszym wyruszyła z Łodzi spe-
cjalnym pociągiem liczna pielgrzymka na czele z du-
chowienstwem, ze sztandarami i orkiestrą, na uroczy-
stość Zielonych Świątek na Jasną Górę. Pielgrzym-
ka opuści Częstochowę w dniu 24 b.m. wieczorem. (bip)

„Ksiądz” Czesław Oraczewski odsłania maskę.

Zrzuca suknię duchowną i wstępuje do P. P. S.

„Rozwój” oddawna ostrzegał przed komedjantem i szalbierzem politycznym.

MY PIERWSI I DOTYCHCZAS JEDYNI Z POŚRÓD POLSKICH PISM NARODOWYCH OSTROPIĘTNOWALIŚMY NIEPOWAŻNE BLAGIERSKIE WYSTĘPY PUBLICZNE OSOBNIKA UBRANEGO W SUKIENKĘ DUCHOWNĄ NIEJAKIEGO CZESŁAWA ORACZEWSKIEGO.

ÓW „KSIĄDZ” ORACZEWSKI DRUGI RZEKO MY PATRJOŃ, CZŁOWIEK OSKARŻONY O NALEŻENIE DO P.P.P., CZŁOWIEK, KTÓRY W R. 1919 WIODEŁ TŁUM WARSZAWSKI PRZECIWKO PIŁSUDSKIEMU, PO PEWNYM POBYCIE W AMERYCE NAGLE WYWINAŁ KOZIOŁKA I ZACZĄŁ GWALTOWNIE ZBACZAĆ NA MANOWCE PRAGNĄC ZA SOBĄ POGIĄGNAĆ TŁUMY NARODOWYCH MAS, KTÓRE MAGNETYZOWANE JEGO SWADĄ ORATORSKĄ I KABOTYŃSKIM GESTEM POSŁUSZNIE ZA NIM PODAŻAŁY.

ALE MY NIE DALIŚMY SIĘ ZASUGESTJONOWAĆ PATOSOWI KOMEDJANTA, ANI OBLUDNYM SŁOWOM, NIE WIERZYLIŚMY W PATRJOŃ TYZM TEGO GROSZOROBĄ, KTÓRY SWE KUGLARSKIE WYSTĘPY WYKORZYSTYWAŁ DLA SPRZEDAŻY SWYCH BROSZUR LUB FOTOGRAFJI.

CZŁOWIEK NOSZĄCY SUKIENKĘ DUCHOWNĄ, KTÓRY NIE POWINIEN DBAĆ O DOBRĄ ZIEMSKIE, SAM GŁOSIŁ W SWYCH ODCZYTACH UWIELBIENIE DLA ZŁOTA I PIENIĘDZY.

ROZNY POBYT W AMERYCE ZROBIŁ Z NIEGO ZDECYDOWANEGO BUSINESSMANA. CZŁOWIEK TEN BEZ PRZERWY JEŹDZIŁ PO CAŁYM KRAJU, WYGLASZAJĄC ODCZYT W KTÓRYCH OBALAMUCZAŁ NAIWNYCH OPOWIADAJĄC IM

NAJROZMAITSZE BZDURY. BAWIŁ SIĘ W WERNYBORĘ, LUB KSIĘDZA PIOTRA, PROROKOWAŁ UZUPEŁNIAJĄC MICKIEWICZA TŁOMACZĄC GO ZNACZY CYFRA 44.

REKLAMĘ SWYCH ODCZYTÓW ROBIŁ SPOSOBAMI CYRKU BARNUMA A SENSACYJNYCH TYTUŁÓW NAWET NIE POWSTYDZIŁBY SIĘ ŁÓDZKI „EXPRESS”.

TERAZ WRESZCIE OSOBNIK W SUTANNIE CZESŁAW ORACZEWSKI, ZDARŁ Z TWARZY MASKĘ.

OTO CO CZYTAMY W WARSZAWSKIM „EXPRESIE PORANNYM”.

„REDAKCJE „EXPRESU PORANNEGO” ODWIEDZIŁ W CZORAJ ZNANY DZIAŁACZ SPOŁECZNY I PRELEGENT, KS. CZESŁAW ORACZEWSKI I ZŁOŻYŁ OSWIADCZENIE, W KTÓRYM ZAPOWIADA PORZUCENIE STANU DUCHOWNEGO I WSTĄPIENIE DO POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ.

W KROK SWÓJ MOTYWUJE KS. ORACZEWSKI PRZEŻYCIAMI OSTATNICH KRWAWYCH DNIA.

KS. ORACZEWSKI ZAMIERZA NADAŁ WYGLASZAĆ ODCZYT I PUBLICZNE PRELEKOCJE, W JEDNYM Z PIERWSZYCH ODCZYTÓW WYŁUSZCZY POBUDKI SWEGO POSTANOWIENIA.

KS. ORACZEWSKI ZAKOMUNIKOWAŁ SWĄ DECYZJĘ PRZYWÓDCOM P. P. S.”.

P.P.SOCJALISTYCZNEJ NABYTU NIE ZADRÓSCIMY.

MÓWCA GÓPRAWDA DOBRY, ALE JAKO CZŁOWIEKA RADZILIBYŚMY SIĘ STRZEC.

Samarytanie wzywają.

POSPIESZCIE Z POMOCĄ CZERWONEMU KRZYŻOWI

W smutnym znamienym momencie, jaki wszyscy bez różnicy przekonań obecnych przeżywamy, z natury rzeczy „Tydzień Czerwonego Krzyża” nie może mieć tego pogodnego a tem mniej wesołego charakteru, jaki cechował go w poprzednich latach. Dzisiaj, gdy pierś bólem wzbiera po brzeg i lży tłoczą się do oczu, z powodu żaloby narodowej, byłoby wprost lekkomyślnością urządzać atrakcje w rodzaju zabaw, dancinów, rozrywek ogrodowych itp.

Święto Czerwonego Krzyża, który tak bardzo zasłużył się podczas ostatnich wypadków w Warszawie ma być obchodzone poważnie w skupieniu, z podniesieniem myśli wzniosłej i pod egidą „Pogotowia Sanitarnego”. Nie czas na atrakcje i zabawy. Od chwili w kościele rozpocznie się „Tydzień Czerwonego Krzyża” w dniu 30 maja i przez cały czas trwania do 6 czerwca włącznie pukać będzie do serc redaktorów, aby w miarę sił i środków pomogli instytucji być gotową w każdej godzinie do spełnienia szczytnych jej zadań przede wszystkim względem żołnierza rannego i chorego, a następnie względem tej wielkiej nędzy cywilnej, która od chwili wybuchu wojny gnębi ludność w rozmaity sposób.

Pod egidą „Pogotowia Sanitarnego” C.K. setki osób zeofiarowały się współdziałać z Zarządem Instytucji i Przewodniczącą Sekcji Dochodów Niastających Panią Generalową Arotową.

Rzesze ofiarnych osi przez 7 dni pracować będą na ulicach naszego grodu i zachęcać publiczność do składania datków pieniężnych.

W lokalach zamkniętych w dniach 2 i 5 czerwca staną do apelu panie, ze znanym poczuciem obowiązku.

Niech nikt nie omija kwestarzy i kwestarek, pomnając cel, który sam za siebie mówi: Czerwony Krzyż — to straż ogniowa, która czuwać musi i w dzień i w noc.

WYSTAWA PRAC MŁODZIEŻY SZKÓŁ ZAWODOWYCH.

Wystawa prac uczniów i uczennic łódzkich Szkół Zawodowych, która odbędzie się w dniach od 2-VI do 6-VI br. w Miejskiej Galerii Sztuki, obejmować będzie następujące działy szkolnictwa zawodowego żeńskiego: hafciarstwo, trykotarstwo maszynowe, kilimkarstwo, modniarstwo, krawiectwo, kamasznictwo i t.d. Szkoły handlowe przygotowują pokaz kantoru wzorowego, który polega na wykonywaniu przez uczniów wszystkich czynności wchodzących w zakres prac biurowych. W kantorze uwzględniona będzie najnowsza metoda księgowości, zwana systemem Taylora, udoskonalona w Polsce. Wzorem szkół zachodnioeuropejskich urządzają łódzkie szkoły handlowe konkurs stenograficzny, w którym wezmą udział najlepiej zaawansowani uczniowie ostatnich klas. Konkurs polegać będzie na osiągnięciu minimalnej szybkości, oraz na poprawności w napisaniu i odczytaniu stenogramu. — Bogato również zapowiada się dział towaroznawstwa, geografii gospodarczej i t. d.

Dążmy do przywrócenia ładu i poszanowania praw.

ODEZWA ZWIĄZKU LUDOWO NARODOWEGO.

OBYWATELE!

Wypadki dni 12-14 maja zadały głęboki bolesny cios Ojczyźnie naszej Pogwałcono Konstytucję, złamano przysięgę, dokonano zamachu na Prezydenta Rzeczypospolitej i prawowity Rząd przez niego powołany, podeptano demokratyczny ustroj Państwa, wyrażający się w woli większości przedstawicielstwa Narodu.

Agitacja partyjna systematycznie prowadzona od kilku lat w szeregach naszej armii zdemoralizowała część korpusu oficerskiego i popchnęła ją do bratobójczych walk na ulicach stolicy.

Uzbrojone kosztem państwa bojówki partyjne pod nazwą „Strzelca” i P.O.W. dopuszczały się wrogich społeczeństwu występów, terroryzowały ludność wsi i miasteczek, zniszczyły wiele mostów, urządzeń kolejowych i innych przedmiotów mienia publicznego.

Bojówki te, do dziś faktycznie nie rozbrojone, są nadal wielkim niebezpieczeństwem dla spokoju obywateli.

W tem ciężkim położeniu naszej Ojczyzny Rada Wojewódzka Z. L. N. zwraca się do Was Obywatele, byście zachowując spokój i równowagę, dążyli do przywrócenia w kraju ładu, porządku i poszanowania prawa.

Historja niebicie wykaże, jak wielki byłom w rozwoju państwowości polskiej został uczyniony przez zbrodnię buntu i zamachem stanu.

Niezachwianie wierzymy, że Zgromadzenie

Narodowe dokona swobodnego wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej, który po wale Rząd silny i oparty na zaufaniu większości Narodu.

Domagamy się rozwiązania Obecnej Sejmowej i przeprowadzenia nowych wyborów na zasadach zgłoszonych przez Związek Ludowo Narodowy t. j. zmiana ordynacji wyborczej i zmniejszenie liczby posłów.

Gdy zapanuje prawo w naszym kraju, to zastosowane zostanie do wszystkich jednakowo i nikt pod groźbą siły i gwałtu nie będzie zdolny z pod niego się wylamać.

Obowiązkiem naszym jest jednoczyć się pod znakiem Krzyża Świętego i Orła Białego w silną zwartą społeczność, z dobrą wiarą w lepszą przyszłość ukojonej Ojczyzny.

Zdrada, bunt, przelew krwi bratniej, istnienie bojówek partyjnych to hasło tych żywiołów, które mają na celu osobiste interesy. Naszymi hasłami są: miłość i wierność Ojczyźnie, zgodne współzycie rodaków równe ponowienie prawa dla wszystkich silny i mądry rząd, wyloniony z większości woli narodu.

Rada Wojewódzka Związku Ludowo-Narodowego w Łodzi.

NOWE ZNACZKI POCZTOWE.

Z miejscowego urzędu pocztowo-telegraficznego dowiadujemy się, że zostały wydane nowe znaczki pocztowe wartości 24 grosze dla opłaty korespondencji z Austrią, Czechosłowacją Rumunią i Węgarami oraz kartki pocztowe zagraniczne ze znaczkami 20 groszowymi. Znajdujące się w obiegu zagraniczne kartki pocztowe bez znaczków są ważne aż do wyczerpania. (o)

OSTROŻNIE! PSY WŚCIEKLE GRYZĄ.

Urząd Weterynaryjny przy Wydziale Zdrowotności Publicznej stwierdził nowy wypadek pokąsania dwojga dzieci przez wściekłego psa, należącego do Józefa Żółtaszka, zamieszkałego przy ul. Zgierskiej 124.

Osoby pokąsane zostały natychmiast poddane szczepieniu, zaś okoliczne psy — zniszczone.

Przypomina się osobom, posiadającym psy, że należy je prowadzić po ulicy jedynie na uwięzi i w kagańcach.

DOCHODZENIE.

W związku ze skargą męża chorej członkini Kasy Chorych m. Łodzi Leokadii Dawid, zamieszkałej przy ul. Kilińskiego Nr. 123 na czynności felczera pogotowia do nagłych wypadków Kasy Chorych m. Łodzi A. Neumarka, wszczęte zostało przez kierownictwo Kasy dochodzenie, aż do ukończenia którego felczera A. Neumark został z pogotowia Kasy Chorych dla nagłych wypadków usunięty.

Obrzęk ramienia chorej, który nastąpił wskutek dokonania zastrzyku Pantoponu przez felczera A. Neumarka ustąpił całkowicie i stan zdrowia chorej jest zupełnie dobry.

REJESTRACJA SIÓSTR CZERWONEGO KRZYŻA

Okręg Łódzki Czerwonego Krzyża wzywa wszystkie siostry, które kiedykolwiek w C.K. pracowały lub ukończyły kursy samitarne Czerwonego Krzyża aby zgłaszały się do Sekcji Sióstr, Piotrkowska 36, codziennie w godz. od 10 — 1, w celu zarejestrowania się.

Zgłaszające się siostry obowiązane są przedstawić oryginały i odpisy wszelkich posiadanych świadectw szkolnych i z poprzedniej pracy.

O zarejestrowaniu się w Czerwonym Krzyżu proszone są również wszystkie osoby, które posiadają wymagane kwalifikacje i które chciałyby zostać siostrami rezerwy C.K.

Odezwa ta dotyczy zarówno sióstr, zamieszkałych w Łodzi, jak również w Zgierzu, Pabjanicach, Łasku, Zduńskiej Woli, Sieradzu i Piotrkowie.

SPODZIEWANA ZNIŻKA NA ARTYKUŁY ZBOŻOWE

Ostatnia zwyczajna cen na zboże, w szczególności żyto tłumaczona jest w sferach handlowych wyłącznie zwykłą kursu dolara, co wywołuje wyższe ceny osiągane ze sprzedaży żyta na eksport. Każdorazowa stabilizacja kursu dolara względnie zniżka w stosunku do złotego pociąga za sobą zniżkę cen na zboże. W obecnym momencie daje się już odczuć tendencja zniżkowa na rynku zbożowym. Dalsza zniżka cen na zboże uzależniona jest od kontynuowania, przynajmniej w ciągu krótkiego czasu, przez Bank Polski polityki interwencji na giełdzie pieniężnej.

GRAND HOTEL—OGRÓD.

Odświeżony i już od kilku dni otwarty ogródek przy Grand-Hotelu dzięki swym zaletom codziennie ściąga najwytworniejsze sfery naszego miasta. Orkiestra pod dyr. Arkadiusza Flato, znana ze swych koncertów w ogródku zeszłego lata, zaangażowana została również na bieżący sezon letni.

Z DOROŻKI NA BRUK.

Wczoraj na ul. Andrzeja jechała dorożka niejaka Julja Jaster po sutej widocznie libacji, gdyż z trudnością tylko zachowywała równowagę w trzęsącym się wehikułku.

W pewnej chwili, gdy koła dorożki natrafiły na wybój ulicy J jak z procy wyskoczyła na bruk.

Natychmiast wezwano pogotowie, któ

Kto chce pracować?**WOLNE MIEJSCA DLA BEZROBOTNYCH.**

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Łodzi ul. Kilińskiego Nr. 52 poszuka je kandydatów z dobrymi świadectwami i referencjami do obsadzenia następujących posad:

NA MIEJSCU

dla osób zamieszkałych w Łodzi.

W Oddziale dla służby domowej 10 służących. W Oddziale dla inwalidów wojennych: 10 dla ciężko poszkodowanych robotników niewykwalifikowanych.

NA WYJAZD W KRAJU.

W Oddziale dla robotników i rzemieślników: 1-go nauczyciela, 1-go wypalacza cegły (piec Hofmanowski), 1-ną prasowniczkę do pralni chemicznej, 1-go fryzjera lub fryzjerkę, 1-go majstra do maszyn trykotarskich okrągłych obznajmionego z maszynami do szycia, 1-go rutynowanego lokaja samotnego, 1-go dojarza krów.

W Oddziale dla inwalidów wojennych: 20 ciężko poszkodowanych do różnych robot.

—oOo—

Baczność letnicy linii Łódź - Zgierz i Łódź - Ozorków.**OTO ROZKŁAD JAZDY I TARYFA OPŁAT ZA RZEJAZD NA POWYŻSZYCH LINIACH**
(Wyciąć i zachować)

Wobec ukończenia elektryfikacji linii Ozorkowskiej L.K.D. z dniem 23 maja 1926 r. uruchomione zostają z Łodzi do Ozorkowa pociągi trakcji elektrycznej, które odchodzić będą z Bałuckiego Rynku i Ozorkowa co 40 minut podług następującego rozkładu:

Odjazd z Łodzi: 5.50 6.30 7.10 7.50 8.30 9.10 9.50 10.30 11.10 11.50 12.30 13.10 13.50 14.30 15.10 15.50 16.30 17.10 17.50 18.30 19.10 19.50 20.30. —

Odjazd z Ozorkowa: 7.10 7.50 8.30 9.10 9.50 10.30 11.10 11.50 12.30 13.10 13.50 14.30 15.10 15.50 16.30 17.10 17.50 18.30 19.10 19.50 20.30 21.10 21.50. —

Pociągi te jako pośpieszne i dalekobieżne na dystansie od Łodzi do Zgierza zatrzymywać się będą tylko na strefowych przystankach „Juljanów” i „Helenówek” oraz węzłowym „Kurak” i będą zabierać pasażerów wyłącznie do leżących poza Zgierzem miejscowości: Proboszczewice, Lućmierz, Emilji, Słowika i Ozorkowa, za opłatą podług następującej taryfy:

Łódź — Ozorków II kl. 205 gr. III kl. 135 gr. ulg. 70 gr. Łódź — Proboszczewice II kl. 100 gr. III kl. 65 gr. ulg. 35 gr. Juljanów — Proboszczewice II kl. 85 gr. III kl. 55 gr. ulg. 30 gr. Helenówek Proboszczewice II kl. 55 gr. III kl. 35 gr. ulg. 20 gr. Zgierz Magistral — Proboszczewice II kl. 25 gr. III kl. 15 gr. ulg. 10 gr. Zgierz Mag. — Ozorków II kl. 130 gr. III kl. 85 gr. ulg. 45 gr. Proboszczewice — Lućmierz II kl. 30 gr. III kl. 20 gr. ulg. 10 gr. Lućmierz — Słowik (szk) II kl. 30 gr. III kl. 20 gr. ulg. 10 gr. Słowik (szk) — Ozorków las II kl. 30 gr. III kl. 20 gr. ulg. 10 gr. Ozorków las — Ozorków mia sto II kl. 30 gr. III kl. 20 gr. ulg. 10 gr.

Natomiast w odwrotnym kierunku od Zgierskiego Mag. Kuraka Helenówka i Juljanowa do Łodzi przewozić będą pasażerów za opłatą podług taryfy 1. Zgierskiej.

Obecny pociąg trakcji parowej „Zgierz Kał. — Ozorków” jednocześnie zostaje skasowany.

rego lekarz stwierdził u pijanej niewiasty złamanie w lewym udzie i odwiózł ją do zbiorni miejskiej. (bip)

DZIECKO BEZ OPIEKI.

W dniu wczorajszym w mieszkaniu państwa Styller przy ul. Grabowej 32 miał miejsce wypadek wskutek pozostawienia dziecka bez dozoru.

Trzy-letni chłopiec, znudzony sobie zabawki, podszedł do kuchni i przewrócił na siebie garnek z gorącym mlekiem.

Wezwano natychmiast pogotowie, które silnie oparzone dziecko po opatrunku pozostawiło na miejscu. (bip)

OSOBISTE.

Za tak liczny udział w dniu naszego Srebrnego Ślubu oraz przesłane życzenia i kwiaty składamy wszystkim znajomym i życzliwym serdeczne podziękowanie a w szczególności ks. Harasimowiczowi za piękną przemowę.

Józefa i Jan
Janicowie.

14557

Teatr i sztuka.**PRZED SEZONEM LETNIM TEATRU MIEJSKIEGO.**

W parku Staszica rozpoczęto w tych dniach gruntowne prace około doprowadzenia do porządku miejskiej sceny letniej. Widownia oraz scena będą starannie wyremontowane, nadto na widowni dana będzie chroniąca od brudu i zanieczyszczenia drewniana, zaś scena otrzyma szereg udo-

skonań technicznych. Projektowane jest również prowizoryczne obszalowanie boków widowni, tak by widzowie w dnie nie pogodne mogli być jaknajstaranniej uchronieni od deszczu i wiatrów. Wpływa to bezwzględnie na podniesienie się frekwencji i pozwoli na odbywanie widowisk nawet w dni „niepewnej pogody”.

Na otwarcie, które nastąpi prawdopodobnie w najpierwszych dniach czerwca, dana będzie ad hoc napisana aktualna łódzka revue, do której muzykę napisali słynni polscy jazzbandziści Petersburski i Gold. Zapowiedź ta budzi w szerokich kołach publiczności zrozumiałą sensację.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, niedziela, dwa przedstawienia: o godz. 3 m. 30 po raz pierwszy na przedstawieniu po południowym „Polityka i miłość”. Ceny najniższe.

Wieczorem po raz drugi „Dama Kameljowa” z występem znakomitej artystki Marji Przybyłko—Potockiej. Bilety ulgowe, mimo niedzieli ważne.

Jutro, poniedziałek, o godz. 3 m. 30 na przedstawieniu popołudniowym po raz ostatni w sezonie po cenach najniższych „Błękitny Ptak”.

Wieczorem po raz 3-ci „Dama Kameljowa” z Przybyłko—Potocką. Bilety ulgowe ważne.

We wtorek i środę w dalszym ciągu „Dama Kameljowa”.

Następna po „Damie Kameljowej” premierą będzie komedia w 3 aktach Stefana Kiedrzyńskiego „Wino, kobieta i dancing” z udziałem p. Mili Kamińskiej wybornej artystki Teatrów Szymanowskich w Warszawie.

TEATR POPULARNY.

Dziś i jutro o godz. 4,30 po poł. i 8,30 wiecz. „Córka pułku” komiczna operetka grana dotychczas przez 14 wieczorów z rzędu z wielkim powodzeniem. Przedstawienia popołudniowe po cenach najniższych (od 1,50 do 30 gr.). Wieczorem od 2 zł do 50 gr. „Córka pułku” grana będzie do czwartku, poczem zejdzie z repertuaru zupełnie ustępując miejsca arcy-wesołej krotcechwilie ze śpiewami i tańcami p. t. „Zonaty kawaler”.

Bilety do nabycia w Kasie Teatru od 12 do 10-ej wiecz. bez przerwy.

—oOo—

KONCERTY NAMYSŁOWSKIEGO W HELENOWIE.

Dziś i jutro o godz. 11—ej rano odbędzie się pierwsze poranki muzyczne znanej orkiestry pod dyrykcją zasłużonego dyr. St. Namysłowskiego.

Zeszłego lata poranki cieszyły się ogromnym powodzeniem bezwzględnie i tego lata wytwórnia Łódź wyznaczać sobie będzie randes—vous w tym samym salonie Łodzi na porankach muzycznych.

Dziś i jutro o godz. 6—ej koncerty popołudniowe.

ODCZYT W T—WIE „ROZWÓJ”.

We wtorek dnia 25 maja o godz. 7 m. 30 w sali Majstrów Fabryczn. przy ulicy Żeromskiego (dawniej Pańska) 74. odbędzie się odczyt, na którym przemawiać będzie ksiądz proboszcz Roman Rajchert. Niewątpliwie, że narodowo—myślące społeczeństwo pośpieszy w tym dniu posłuchać prelegenta, który odznacza się swą piękną i treściwą mową. (Wejście bezpłatne).

—oOo—

ZE SREBRNEGO EKRANU.**WIELKA NIESPODZIANKA DLA MŁODZIEŻY I RODZICÓW.**

Dyrekcja Kino—Teatru „Luna” uzyskała demonstrowania na przedstawieniach dla dzieci młodzieży poraz pierwszy w Łodzi (po warszawskim ekranie w Kino—Teatrze „Stylowym”) wielkie arcydzieło filmowe „Peter Pan”. opowieść filmowa w 10—ciu aktach podług powieści J. M. Barrie. Codziennie odbywa się jedno przedstawienie: w dniu świątecznym o godz. 2—ej po poł., a w dniu powszednim o godz. 4—ej po poł. Ceny miejsc minimalne: od 30 gr. Obraz ten jest nadzwyczaj ciekawym również i dla dorosłych. Dziś, gdy każde mu z nas kłopoty i zmartwienia zatruwają życie, przenieśmy się myślą do owych rozkosznych chwil dzieciństwa. Zapomnijmy o rzeczywistości, oddajmy się marzeniom. Niech się nam zdaje, że leżąc w dzieciennym łóżeczku marzymy o Krainie Szczęścia, gdzie panują dobre wróżki, gdzie płasają nimfy, tańczą chochliki. Bądźmy przez godzinę dziećmi.

LUNA — PRZEKLEŃSTWO ZAKAZ NEJ MIŁOŚCI

Dobry ten dramat posiada wszystkie zalety, które cechują filmy wychodzące ze słynnego amerykańskiego Paramount Pictures.

Treścią jego jest tragedia miłosna dwóch serc, i konflikty wynikłe wskutek starcia się uczuć miłości kobiety i miłości macierzyńskiej.

Księżniczka Marja Ludwika wychodzi pod presją ojca za króla Waldemara, aczkolwiek kocha kapitana gwardji Rykonieca. Skoro mąż dowiedział się, że kapitan jest ojcem dziecka, które niebawem przyszło na świat, z zemsty oddzielił je od matki, osadzając nieszczęśliwą w klasztorze. Tu w tęsknocie za dzieckiem przeżyła Marja parę lat, zanim im ocalał jej kapitan, a łaskawy los powrócił synka.

Atrakcją tego wzruszającego obrazu jest popularna Gloria Swanson w roli królowej Marji Ludwiki.

—oOo—

GŁOSY PUBLICZNOŚCI.**DO REDAKCJI DZIENNIKA „ROZWÓJ”**

Niniejszem uprzejmie prosimy Sz. Redakcję o zamieszczenie w swym poczytnym piśmie następującego faktu.

„Komisja sanitarna wydała polecenie dezynfekowania miejsc służących dla postoju dorożek. W pobliżu miejsc tych znajdują się masarnie, sklepy kolonialne, piekarnie, cukiernie i t. p. Właściciele tych przedsiębiorstw są narażani na olbrzymie straty, gdyż środki dezynfekcyjne są tak ostre, iż czynią towar niezdolny do użytku, prócz tego sklepy te są pozbawione klientów, która omija zakłady dotknięte tą plagą. Czyżby obrzydliwy fetor, czyniący towary niezdolne do użytku miał być według komisji sanitarnej wyrazem higieny i zdrowia dla mieszkańców?

Możeby komisja sanitarna wejrzała w tę sprawę i wydała odpowiednie zarządzenia by właściciele powyższych przedsiębiorstw mogli bez trudności i strat prowadzić swe

8 kl. gimnazjum żeńskie**Eugenji Krygierowej****Piotrkowska Nr. 157.**

W roku szkolnym 1926/27 czynne będą klasy: A. B, wstępna i 1 do 8. Klasy 4, 5, 6 (human) 7 i 8 (matem. przyr.)
Przy imnazjum otwarta zostanie szkoła freblowska pod kierunkiem p. Doktorowej Kaziemiery Kurylukowej

Examinacje wstępne odbędzie się w dwóch terminach: 25—29 maja i 18—22 czerwca r. b.
W klasach wstępnych, 1, 2 i 3 ej wpis będzie znacznie obniżony.
Zapisy do wszystkich klas przyjmują kancelaryjnie gimnazjum codziennie od 10—1.

634—

Dyrektor Wacław Kutylowski-Sokół.**Twoje mieszkanie
to twoja twierdza**

Jeśli pragniesz mieć w swym mieszkaniu urządzenie wieczne, trwałe a zarazem wytworne, kupuj tedy wszelkie

MEBLE

tylko w solidnej firmie

**6 Markowicz 6
i Nasielski 6****Piotrkowska**

w podwórzu, telefon 48 05.

Kto meble kupuje gdzie indziej popełnia błąd nie do poprawienia. Sypialni, jadalni, gabinetu, urzędowania kuchenne oraz części pojezyfcze: łustra, szafy, otomany, łóżka i t. p.

Ceny niżej kosztu. Długoterminowe kredyty.

**Wielka niespodzianka
dla młodzieży i rodziców!**

Szczegóły w tekście.

1855

**HOTEL
„Polonia-Palace”
w Łodzi.**

Z powodu kryzysu ekonomicznego wprowadziliśmy w Hotelu naszym

CENĘ JEDNOLITĄ**zł. 5 od osoby na dobę.**

włącznie z 25% podatkiem hotelowym i wszelkimi innymi opłatami dodatkowymi.

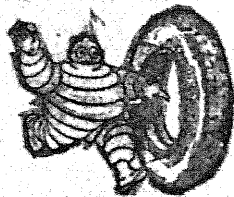
Dyrekcja
B-cia Dobrzyńscy.**Michelin i Dunlop
Opony**samochodowe
i rowerowe**gumy 1618—**

pełne do ciężarowych aut

Adolf Bosleitner i S-ka

Sp. z ogr. odp.

Piotrkowska 149, tel. 14 09.

**Gabinet
lekarsko-dentystyczny**

1621

Piotrkowska 50.**Ceny kliniczne.**

Godziny przyjęć od 10—1 i od 4—7 w.

Obwieszczenie.

Magistrat m. Łodzi podaje do publicznej wiadomości, iż — zgodnie z § 2 Regulaminu targowego, dotyczącego targów na placach w m. Łodzi, zatwierdzonego uchwałą Rady Miejskiej Nr. IV z dnia 20 stycznia 1921 roku — handel na targowiskach miejskich: Rynku Wodnym i Zielonym oraz pl. Dąbrowskiego z dnia 26 maja r. b. może się odbywać:

- w miesiącach letnich (od dnia 1 kwietnia do dnia 30 września):
we wtorki i piątki od godz. 5—ej do 17—ej
w pozostałe dni od godz. 5—ej do 13—ej
- w miesiącach zimowych (od dn. 1 października do dnia 31 marca)
we wtorki i piątki od godz. 7—ej do 16—ej
w pozostałe dni od godz. 7—ej do 13—ej.

Przyzdynt (—) M. OYNARSKI

Przewodniczący Wydziału

Przedsięb. Miejskich

Wiceprzyzdynt (—) W. WŁJEWÓDZKI.

Chrześcijańska wyprzedaz

ubiorów męskich i dzieciennych, oraz specjalny wybór ubiorów szkolnych, skautowskich, dla przysposobienia wojskowego i harcerek, bluz i spodni roboczych. Wykonujemy tanio, szybko i solidnie z powierzonego i własnego materiału.

Ceny konkurencyjne.

Łódź ul. Piotrkowska Nr. 277

M. Różycki.

interesy, od których to opłacają podatki i pałaty. Już najbardziej cierpieć muszą sklepy znajdujące się przy rogu Andrzeja i Gdańskiej.

Racz przyjąć i t. d.

(Następują podpisy).

WCZORAJSZE NABOŻENSTWO ŻAŁOBNE.

Nabożeństwo żałobne zorganizowane przez organizacje narodowe i związki byłych wojskowych, jak było do przewidzenia stało się niezwykle poważną demonstracją patriotycznych uczuć łódzkiego społeczeństwa.

Nabożeństwo oraz egzekwie odprawił w otoczeniu wyższego duchowieństwa J. E. ks. Biskup W. Tymieniecki. Pienia religijne wznosił chór Sumowy, oraz Towarzystwa imienia Szopena.

Świątynia wypełniona szczerze przedstawicielami pięciu związków byłych wojsko-

wych, z uczestnikami powstania 1863 r. na czele.

Obecnemu na nabożeństwie Generała wi Jungowi, Pułkownikom: Iwanowskiemu, Ciecińskiemu i Dobrowolskiemu zebrały się panie zgotowały po nabożeństwie serdeczną owację. Niezwykle entuzjastycznymi okrzykami tłumów wychodzących z kościoła, dano wyraz uznania i hołdu pułkownikowi Arciszewskiemu.

—oOo—

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

z dnia 22 maja 1926 roku.

Z powodu wigilii Zielonych Świąt,

wzorem lat ubiegłych zebrania giełdowego dziś nie było.

Za dolara gotówkowego w obrotach po zagiełdowych płacono 11.77 i pół. Rubel złoty: 6,30—6.26. Rubel srebrny: 0,33 i pół do lara; 100 kop. bilonu srebrnego; 0,15 jedną czwartą dolara.

DOLAR W ŁODZI.

W dniu wczorajszym przed południem na rynku pieniężnym w Łodzi w obrotach prywatnych kurs dolara wynosił 11,70 w płaceniu i 11,75 w zaofiarowaniu. Tendencja spokojna.

—oOo—

PRZYMUSOWE LICYTACJE.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy — niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 26 maja r. b. między godz. 9—tą rano, a 4—tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

- 1) Arndt J., Brzezińska 50, 2 szafy.
- 2) Bornsztajn J., Gdańska 9, pianino.
- 3) Bajtel Ch., Wolborska 32, szafa.
- 4) Borowiecki A., Konarskiego 5, szafa.
- 5) Eizner R., Szkolna 33, szafa.
- 6) Guzyn M., Ogrodowa 12, pianino.
- 7) Gros M., Nowomiejska 9, 6 lamp.
- 8) Holweg F., Ogrodowa 36, meble, 92 kotłów do gotowania i inne narzędzia rzeźnicze.
- 9) Kozierowski St., Piotrkowska 107, motor elektr. lampki elektr.
- 10) Klötzel A., Piotrkowska 118, 3 zegary.
- 11) Krumholz B., Pl. Kościelny 4, 78 pacz. śrub.
- 12) Kronhajm J., Pl. Wolności 5, meble.
- 13) Kałużyńska E., Konstantynowska 5, 2 stoły.
- 14) Lejzerowicz H., Wschodnia 1, 20 tuz. talerzy.
- 15) Mikuliński G., Piotrkowska 89, meble.
- 16) Mateja W., Borysa 12, maszyna do szycia.
- 17) Milgrom Ch., Zgierska 30, 2 garderoby.
- 18) Najman A., Al. 1-go Maja 8, maszyna do szycia.
- 19) Parzenchewski H., Zgierska 36, meble.
- 20) Rychter A., Piotrkowska 79, 40 płaszczy gumowych.
- 21) Rajbenbach H., Aleksandrowska 12, meble.
- 22) Szwarcowski S., Północna 24, pianino, szafa.
- 23) Spektor J., Szkolna 33, meble.
- 24) Stefański F., Konstantynowska 54, 5 par bucików.
- 25) Wojewódzki St., Piotrkowska 74, 2 maszyny do pisania.
- 26) Kalińska Chana, Nowaka 4, kredens, tremo, 2 szafy, 2 szafki nocne, ufnikówka.

W dniu 27 maja r. b. między godz. 9—tą rano, a 4—tą po południu.

- 1) Bankier A., Piotrkowska 82, 10 lamp elektrycznych.
- 2) Bendet S., Konstantynowska 54, meble.
- 3) Biegański A., 6-go Sierpnia 20, kredens.
- 4) Birnbaum S., 6-go Sierpnia 29, meble.
- 5) Bielawski E., Kilińskiego 40, meble, waga.
- 6) Beller B. i H., Cegielniana 15, biurko.
- 7) Bornsztajn I., Cegielniana 50, meble.
- 8) Boksenbaum J., Nowo—Cegielniana 28, meble.
- 9) Cukier E., Andrzejka 11, meble.
- 10) Cygler S., Narutowicza 56, dywan, 2 fotole.
- 11) Czechowski J., Skwerowa 20, meble.
- 12) Dębowski P., Kilińskiego 32, meble, 2 miechy kowalskie.
- 13) Dagenszajn J., Zawadzka 25, meble.
- 14) Dryżyński J., Pomorska 154, meble.
- 15) Elenowicz W., Piramowicza 14, meble.

- 16) Engler S., Narutowicza 20, maszyna do pisania.
- 17) Eisner J. I., 6-go Sierpnia 13, garderoba.
- 18) Elechnowicz J., 6-go Sierpnia 32, meble.
- 19) Frejdenberg H., Zawadzka 1, fortepian.
- 20) Frajlich B., Al. Kościuski 26, meble, patefon.
- 21) Frenkiel S., Zawadzka 25, szafa.
- 22) Finkelman F., Zawadzka 25, lustro.
- 23) Fajner H., 6-go Sierpnia 32, meble.
- 24) Gliksztajn K., Południowa 25, meble.
- 25) Grynberg I. J., Południowa 3, 3 zegary, 3 szafki, kasa ogniotrwała.
- 26) Gostomski K., Piotrkowska 76, meble.
- 27) Gutsztadt L., Cegielniana 26, meble.
- 28) Gostyński J., Piotrkowska 16, meble.
- 29) Gutman M., Zawadzka 25, lustro.
- 30) Goldberg A., 6-go Sierpnia 28, kredens.
- 31) Goldszajn S., 6-go Sierpnia 29, meble.
- 32) Goldberg A., Narutowicza 12, stół.
- 33) Herszkowicz U., Zawadzka 9, meble, maszyna do szycia.
- 34) Herszkop M., Południowa 8, 20 stolików.
- 35) Haber H., Konstantynowska 69, szafa.
- 36) Hochenbaum H., Zawadzka 25, maszyna do szycia.
- 37) Hodys A., 6-go Sierpnia 28, kredens.
- 38) Hajler B., Hipotečna 16, 3 biurka.
- 39) Justman L., Zielony Rynek 7, meble.
- 40) Jakubowicz S., Węglowa 10, dywan, gramofon.
- 41) Kałuszynier A., Zielona 48, meble.
- 42) Kałuszynier L., Zielona 48, meble.
- 43) SS—wie Kilińskiej Ch., Północna 7, kredens, zegar.
- 44) Kapelusz E., Pl. Wolności 10, meble.
- 45) Krygier St., Konstantynowska 78, maszyna do szycia.
- 46) Konkowski M., Sienkiewicza 30, kanapa.
- 47) Kürsbaum I., 6-go Sierpnia 13, tremo.
- 48) Kryształ T., 6-go Sierpnia 30, szafa.
- 49) Krauze H., Zielona 31, tremo.
- 50) Lipszyc M., Kilińskiego 50, meble, maszyna do szycia.
- 51) Lempin K., Zawadzka 25, maszyna do szycia.
- 52) Lipski A., 6-go Sierpnia 32, kredens.
- 53) Lwow J., Gdańska 81, biurko.
- 54) Magidow E., Zielona 17, samowar, czajnik.
- 55) Milch Z., Konstantynowska 7, lodownik, waga, 2 kapy.
- 56) Milgrom M., 6-go Sierpnia 13, meble.
- 57) Nojman, 6-go Sierpnia 27, słodczyce.
- 58) Nechasztern M., 6-go Sierpnia 32, maszyna do szycia.
- 59) Orfingier H., Zawadzka 1, meble.
- 60) Pozner I. M., 6-go Sierpnia 32, meble.
- 61) Polakow M., Zielona 3, pianino.
- 62) Potecz D., Piotrkowska 33, kasa ogniotrwała.
- 63) Rapaport M., Zielony Rynek 7, meble.
- 64) Rychter S., Kilińskiego 33, meble.

- 65) Rozenblum D., Pomorska 4, 20 szt. towaru.
- 66) Rotsztajn A., Konst. ynowska 13, meble.
- 67) Rodacz E., Jęrzego 1, meble.
- 68) Rozenblat E., Cegielniana 68, warsztat.
- 69) Rotberg S., 6-go Sierpnia 25, przedzą dla
- 70) Rabinson L., Piotrkowska 62, meble
- 71) Russak I., Zawadzka 38, meble.
- 72) Safian J., Zielona 14, pianino.
- 73) Szotland E., Piotrkowska 69, meble.
- 74) Szmulowicz A., Zawadzka 23, meble.
- 75) Stawczyński J., Zgierska 85, szafa.
- 76) Świątłowski S., Piotrkowska 49, 150 mtr. towaru.
- 77) Tyber L., Piotrkowska 39, materiały piśmienne.
- 78) Urman Ch., 6-go Sierpnia 30, szafa.
- 79) Wolfsonowa K., Zawadzka 23, zegar.
- 80) Weil S., 6-go Sierpnia 32, meble.
- 81) Wołoszyńska G., Pańska 35, bufet.
- 82) Wiernik H., Gęsia 4, zegar.
- 83) Fingerhut L., Cegielniana 54, biblioteka, stół, 10 krzesel.

W dniu 28 maja r. b. między godz. 9—tą rano, a 4—tą po południu.

- 1) Arnold T., Piotrkowska 191, meble.
- 2) Bejenke R., Nowo—Zarzewska 13, 20 worków maki żytniej.
- 3) Buchner St., Mazurska 6, maszyna do szycia, stół, gitara.
- 4) Cyprys M., Piotrkowska 132, meble.
- 5) Fajfer J., Przejazd 30, meble.
- 6) Grynberg B., Nawrot 2, meble, urządzenie sklepu.
- 7) Gros H., Nowomiejska 20, 5 lamp, 13 tuz. talerzy.
- 8) Ganc M., Nawrot 34, szafa.
- 9) Hecht S., Nowo—Zarzewska 9, meble.
- 10) Hamer J., Kilińskiego 105, meble.
- 11) Henke E., Przejazd 46, pianino.
- 12) Klat H., Przejazd 16, meble, 4 dywany.
- 13) Klauze K., Targowa 57, meble, patefon, kasa ogniotrwała.
- 14) Kuczyński H., 6-go Sierpnia 19, kredens.
- 15) Lyczkowski W., Piotrkowska 188, meble.
- 16) Łęczycki D., 6-go Sierpnia 19, biblioteka.
- 17) Majcher E., Senatorska 25, meble.
- 18) Michałowicz B., Nowo—Zarzewska 49, magiel.
- 19) Rubin Ch., Kilińskiego 88, meble, powóz.
- 20) Szefer J., Kilińskiego 146, meble, rower, maszyna do szycia.
- 21) Silberberg M., Nawrot 7, meble, pianino.
- 22) Stepniewski St., Rzgowska 109, lodownia.
- 23) Wajndrach M., 6-go Sierpnia 19, lustro.
- 24) Włodarski P., Piotrkowska 113, stół, 4 krzesła.
- 25) Zalcberg R., Północna 26, maszyna do podczoch.
- 26) Zänger E., Północna 26, maszyna do szycia.

Łódzka gumowa i azbestowa manufaktura

„TRÓJKĄT”

Łódź—Piotrkowska 101—Sienkiewicza 49, Telefon 20—15

poleca: wszelkie artykuły gumowo-techniczne. Obkładanie walów, kół i t. p. gumą wszelkiego rodzaju. Wykładanie wirówek kwaso odporąym „Ebonitem”, Walizki wytrzymałe (oraz naprawa wytrzymałych) Walizki, opoń i kieszek. Naprawa wszelkich gumowych artykułów. Płaszczki gumowe w wielkim wyborze.

REPREZENTANT JENERALNY

PRZEDSIĘBIORSTWA DLA HANDLU I PRZEMYSŁU

AUFRED W. RICHTER ŁÓDŹ, ULICA PIOTRKOWSKA N° 79.

Dr. Michał Lipski

chieroby skórne, weteraryczne, moczopłciowe
przyjmuje obecnie na ul. Wschodniej 65 (Piotrkowska 48)
telefon 5-51.
w godzin. 2—5 pp. i 7—8 wiecz.

Pianista ratynowany nauczyciel muzyki (Petep. kons.) udziela lekcji muzyki na fortepianie Kalikst Świątkowski Złociński 11—8.

Zawodowa Szkoła

Mistrzini cechu A. KOPYDŁOWSKIEJ

Łódź, ul. Piotrkowska 154

5007—

Od 1 czerwca rozpoczynają się

wakacyjne kursy

kreacji, modelowania, bielizny szycia i robót ręcznych trwałe będą do 30 sierpnia. Opłata zmniejszona. Po skończonym kursie uczeń otrzymuje świadectwo. Dla pracujących kursy wieczorne. Zapisy w kancelarii szkoły od 10—1 i 6—8 w.

Kurs haftu maszynowego, kurs modniarstwa,

PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 13.

ZAKŁADY ŻEGARMISTRZOWSKO—JUBILERSKIE:

Jan Placek Brzezińska 10.

SKLEPY TYTONIOWE:

Matuszewski Piotrkowska 307.

SKLEPY SPOŻYWCZE:

Jokiel Przędzalnia 17.
Żywiecka Emilji 52.
Szyndler Gubernatorska 7.
Kmiecińska Kilińskiego 178.
A. Józwiak Franciszkańska 10.
Szychowicz Łagiewnicka 30.
Fr. Kępa Wólczańska 141.

ZAKŁADY KOWALSKIE:

Krzczkowski Ogrodowa 9.
Kurczewski Zgierska 59.

KONFEKCJA DAMSKA I DZIECIENNA:

Szarf Napiórkowskiego 22.

SKŁADY WIN I WÓDEK:

Marcinkowski Kopernika 23.

SKLEPY GALANTERYJNE:

F. Piątkowski Piotrkowska 89.
Jarocińska Piotrkowska 121.

SKŁADY APTECZNE:

Turski Napiórkowskiego 42.

SKLEPY RZEŹNICZE:

Zapędowski Gubernatorska 27.
Głapiński Gubernatorska 23.
Stamirowski Grabowa 21.
Szczepaniak Rzgowska 12.

SKLEPY KOŁONJALNE:

Zasada Rzgowska 35.
Pałczyński Andrzej 48.
Sworzyńska Rokicińska 11.
W. Górski Miedziana 22.

PIWIARNIE:

Szubert Emilji 44.
Nagiel Grabowa 27.
Nyga Rzgowska 1.
Gawroński Kilińskiego 197.
K. Miałkowski Przędzalnia 39.

WYTWÓRNIE OBUWIA:

Szumiński Kopernika 30.
Uznański Kilińskiego 176.

SKŁADY I PRACOWNIE OBUWIA:

Morawski Andrzej 43.

GUKIERNIE:

Nowacki cuk. „Switezianka” Piotrkowska 189.
Grzesik Sienkiewicza 40.

MASARNIE:

Rachubińska Łagiewnicka 32.
A. Szkodlarek Rzgowska 69.

HURTOWNIE TYTONIOWE:

Lewandowski Nawrot 18.

PIEKARNIE:

Graliński K. pernika 30.
Wandachowicz Grabowa 20.
W. Wiczorkowski Rzgowska 92.
Dyderski Sosnowa 13.

ZAKŁADY RYMARSKIE:

Briger Pańska 69.

RESTAURACJE:

Wojciechowski Kilińskiego 180.
Karbowicz Przędzalnia 62.

ZAKŁADY KRAWIECKIE:

Dzieniakowski Emilji 46.
Gajda Kilińskiego 216.

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT BETONIARSKICH:

Wojciechowski Kilińskiego 172.

PRALNIE:

Witkowska Pańska 54.

Przeżywamy czasy bardzo ciężkie. Niejednemu trudno związać koniec z końcem, niejedni nie wiedzą jak związać budżet domowy. Powyżej podajemy spis firm, czysto polskich, rzemieślników, sklepów — wogóle producentów, nabywanie u których jak z pierwszego źródła oszczędzi niejednemu wielu groszy. A z tych groszy składają się złote dziesiątki i setki złotych. Połączmy sobie wzajem. Kupujmy u firm ogłaszających powyżej a przetrzymamy lepiej te ciężkie czasy. Reklama jest dźwignią przemioła i handlu.

Ważne

dla właścicieli autobusów

nadszedł nowy transport części Fordowskich, i opon samochodowych „Michelin” wszystkich wymiarów

„Elbor”

Spółka Akc. Handlowo-Przemysłowa

Ł. J. Borkowski

Sklep Piotrkowska Nr. 48, tel. 84.

Skład Kilińskiego 70, tel. 172 i 173.

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych skórnych i włosów
Gabinet Roentgen i światło z Piotrkowska 144 róg, Złota
głęboka 2. Godz. przyjęć od 9—2 i 6—8, dla pań 5—6
Telefon 29-45-240

Najwyższe ceny

placi za brylanty, biżuterję i kulty lombardowe

J. Fijałko, 157—

ul. Piotrkowska 7, tel. 34-46.

ZĘBY

nawet polamane kupuje jubiler

L. Fijałko

Piotrkowska 7.

kroju, szycia i modelowania
W wyucz. pracowni ubiorów damskich i dziecięcych oraz bielizniarstwa, haftu i filcu. Uczennice praktykują na materjałach i mają możność uszycia sobie kilku sztuk. Pańska 75, m. 52, otwiera II wejście parter, 1895—1

Modniarstwo

Gruntowna nauka kapeluszy kurs 8 tygodniowy. Uczennice otrzymują świadectwa. Zapisy od 9—11 i 6—8 w kancelarii Zawodowej Szkoły Piotrkowska 154. 1532—2

Dr. J. Dobrowolski

choroby skórne i weneryczne w Lecznicy przy ul. Zachodniej 27, od 11—12 i od 4—5.

Największy wybór

rowerów i części rowerowych firm krajowych i zagranicznych po najtańszych cenach polecają

B. B. Krzemieniec

ul. Piotrkowska Nr. 178.

1895—1

BANK

55-

Przemysłowców Łódzkich

Spółdzielnia z ogr. odp.

Rok założenia 1881.

Ewangelicka Nr. 15.

przyjmuje z oprocentowaniem:

Wkłady oszczędnościowe w Złoty ch z wymówieniem i na każde żądanie.

Wkłady oszczędnościowe w Dolarach i innych walutach obcych, zwrotne w Dolarach i t. p.

Złatwia wszelkie operacje bankowe

Bank Dewizowy.

Wynajem kasetek stalowych (Safes)

Wyższa szkoła kroju i szycia

„JÓZEFINY”

Musiakowiczowej
mistrzynie czechowej

nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem, w Belgii srebr. i dyplomami uznania
Łódź, Piotrkowska 163.

Kursy wyższe i niższe Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego Gruntowna nauka potrawiania mierzenia i opiniowania Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Uczennice otrzymują patenty czechowe, lub świadectwa wytw. Na miejscu duży wybór manekinów. 15 11

„kursy wieczorowe”

B. RUSSKA

długoletnia nauczycielka

udziela lekcji pisania na maszynach różnych i najnowszych systemów z dokładnym objaśnieniem konstrukcji i nakto grafji. Udziela również lekcji korespondencji i arytmetyki handlowej

Łódź ul. Kilińskiego (Widzewska) Nr. 89, m. B, obok poczty.

1425

8-o kl. Gimnazjum Humanistyczne z klasą wstępną i podwstępną

Aleksego Zimowskiego

w Łodzi, ul. Boczna 5.

Telefon 24-56.

podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne przed wstąpieniem odbędą się w dwóch terminach 17 i 18 maja do kl. wstępnych I, II i III-iej i 16, 17 i 18 czerwca do klas wstępnych I, 2, 3, 4, 5, 6, 7. W klasie podwstępnej A. (oddzielnie dla dzieci niemieckich) czytanie) opłata szkolna wynosi 75 zł, kwartalnie. 1554—

Zapisy przyjmuje kancelaria codziennie



Cała Łódź, spieszy na dzis. i jutrzejszy Poranek muzyczny do Helenowa

Po wielkim tryumfalnym
objeździe 74 miast Północnej A-
meryki rozpoczyna się **dzis**

Koncerty

słyn. orkiestry pod dyr.

ST. NAMYSŁOWSKIEGO

[Nagrodzonego amerykańskim sztandarem
i złotymi medalami).

Koncerty popularne odbywać się będą codz. od g. 7 wiecz. do 11,15 wiecz. w soboty niedziele i święta od g. 6-ej po poł. do 11,15 wiecz.

W niedziele i święta odbywać się
będą od godz. 11 rano do 1 w poł.

Poranki Muzyczne

W razie nieporody koncerty odbywać
się będą w Sali Helenowa

1661-

Komunikacja tramwajowa we wszystkich kierunkach po ukończeniu koncertów. — Na miejscu pierwszorzędną restauracją, kawiarnią i mlecznia. Łódź,
Fontanna, Wodotrysk, Wodospad, Zwierzyniec. Dziś i jutro od g. 6 w. Koncerty popołudniowe pod dyr. ST. NAMYSŁOWSKIEGO

Brylanty

Złoto, Zęby sztuczne
nawet połamane
Bizuterję

KWITY LOMBARDOWE

Kupuje i najwyższe ceny płaci J. FIJAŁKO, Piotrkowska 7, tel. 31-46.

1657-

Cement

wszystkich marek
wagonowo i ze składu
po cenach przystępnych poleca

„Elbor”

Spółka Akc. Handlowo-Przemysłowa

Ł. J. Borkowski

Sklep: Piotrkowska 48, tel. 84,

Skład: Kilińskiego 70, tel. 172 i 173.

Krycie dachów tekturą smołowc.
Smołowanie dachów papowych
Roboty asfaltowe
Blacharskie
Betonowe
Drukarskie

wykonywa po najniższych cenach i na dogodnych warunkach firma

A. TAHN i S-ka

Łódź, ul. Sieńkiewicza № 58, tel. 1-25. Egz. od r. 1876.

Łolary

nie posiadają dla człowieka ta-
kiej wartości jak zdrowie.

Chcesz być zdrowym, jada
smacznie, tanie i obfite śniadania,
obiady i kolacje w

„Mleczarni Udziałowcy”

Piotrkowska 92 front 1-sze
piętro, 15:00

MUZYKA grantownie udzie-
lam na skrzypcach
mandolinie, gitarze oraz teorii
muzycznej. Amatorom syste-
mem skróconym. Intramenty i
nuty są na miejscu i do sprze-
cia 6-go Sierpnia 18 m. 14.

Na wypłatę!

Sweatry
Manufaktura
Galanterję
Jedwab
Firanki

Piotrkowska 37
(w podwórzu) 17

NA RATY!

Nareszcie wszyscy się już prze-
konali, że tylko w firmie „Kre-
dyt” Nawrot 15, 1-sze piętro
kupić można tanio i na dogod-
nych warunkach towary: na ki-
stłumy, suknie, ubrania, pelta
Firanki, kapy, kołdry matowe
i biały towar 135

„KREDYT”, Nawrot 15
1 piętro, lano, Dog. warunki

15 mórg

buraczanej ziemi z ogrodem
łąką pod Zgierzem, blisko lasu
wyzierzawie, najchętniej opro-
dunkowi. Czynsz za 3 lata, Wła-
domość: Zgierz, ul. Średnia 14,
m: 2. 1581-3

Do sprzedania

dwa wozy do wody sodo-
wej i lemoniady. Kilińskie-
go Nr. 97. 1414-

LECZNICA

i gabinet dentystyczny

przy ul. Konstantynowskiej, róg Zachodniej (wejście od u
Zachodniej nr. 27), telef. 16 44, otwarta od godz. 9-7 w.
Przyjmują lekarze w zakresie wszystkich specjalności.

Choroby oczu.

Dr. Koliński, godz. 9-10 wtór. czw. soboty.
Dr. Jastrzębski, 9 i pół-10 i pół poniedz. środy piąt.
3-4 godz.

Choroby uszu gardła, nosa.

Dr. Bronikowski 10-11 2 i pół-3 i pół.

Choroby skórne i weneryczne.

Dr. Golec 9 i pół-10 i pół.
Dr. Dobrowolski 11-12 4-5.

Choroby wewnętrzne.

Dr. Kołodzki 11 i pół-2 i 5-6
Dr. Misjon 3 i pół-4 i pół.

Choroby płucne.

Dr. Rejterowski 11 1

Choroby kobiece i akuszerja.

Dr. Jasiński 12-1.
Dr. Schwanke, 3-4.
Dr. Jakób Kon 9 i pół-10 i pół 1 5 6 i pół

Choroby chirurgiczne.

Dr. Kałisz 1 i pół-3
Dr. Trawiński, 4 i pół-5 i pół.

Choroby dzieci.

Dr. Knichowiecki 1-3

Choroby zębów.

Lek. dent. Goebel 11-1 i 2-4.
Roentgen Dr. Garewicz.

Leczenie i prześwietlanie prqm. Roentgen. Lampa
kwarcowa. Elektroterapia. Wszelkie analizy lekar-
skie. Operacje i opatrunki. Wizyty na mieście.
Stałe łózka i pokoje dla leżących chorych.

Polowanie.

Magistrat m. Szadku wydzierżawia w dniu 5.VII r. b.
z publicznej licytacji prawo polowania na gruntach miej-
skich obejmujących ogółem 1926 ha. w tem 273 ha lasu.
Wyjaśnien dotychczas warunków dzierżawy udziela Ma-
gistrat w Szadku. 1062-

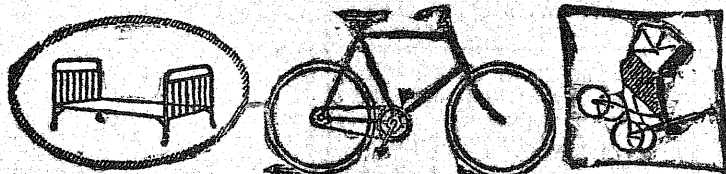
Szkoło okienne!

ornamentowe, surowe, motowe oraz szklenie budowli; diamenty do
rznienia szkła poleca po cenach niskich.

J Olejniczak, Główna Nr. 14.

UWAGA: Szkoła inspektowa w wielkim wyborze. 149

Z czystym sumieniem



gwarantować możemy, iż łózka metalowe, wózki spacerowe, ma-
terace wyscielane materace druciane oraz materace do meblo-
wych łózek podług miary. Patent amylalki, rowery angielskie
i francuskie kupuje się najtaniej i na najdogodniejszych warun-
kach w fabrycznym składzie 1606-

„Dobropol” Łódź, Piotrkowska № 73.
w podwórzu.

Szkoła Zgromadzenia Kupców m. Łodzi

Narutowicza Nr. 68.

Podaje do wiadomości Szanownym Rodzicom, iż egzaminy wstępne odbędą się w I terminie w dniach 28, 29 i 31 maja o godzinie 4 po poł.

Otwartą zostanie kl. A. dla nieumiejących czytać i pisać. — Czesne w tej klasie wynosić będzie 25 zł. miesięcznie.

Podania do klasy A, podwstępnej, wstępnej i wyższych przyjmuje Kancelarnia Szkoły od dnia dzisiejszego.

1645—

Dyrektor Antoni Idzkowski.

Drukarnia Akcydensowa

„ROZWOJ“

Łódź, Al. Kościuszki 41.

Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące
w zakres drukarstwa, jak to:
blankiety, rachunki, koperty i nakłady tygodników
Ceny bardzo przystępne.
Dla prenumeratorów 15 proc. ustępstwa

Lodownia duża do sprzedania
Główna 59. m. 5. 1465—2

Różne:

KUŹNICA, półwysp (Hel),
pielisko nad Bałtykiem, 2 pla-
że las sosnowy, pensjonat A.
SZYDAROWSKIEJ z tarasem
na morze, otwarty od 1 czerw-
ca do 1 września, dancią, kuch-
nia wyborna, tanio. Złozzenia
Puck. willa własna. 1151—11

Akuszerka Pipikowa przyjmu-
je zamówienia pań. Piotrkowska 132. 1573—2

Sklep rzeźniczy w warsztacie
i trzy pokoje z kuchnią od-
twarz do odstąpienia Wiado-
mość Zielona 12. Nowicki.
1445—5

Masażysta ma jeszcze kilka
godzin wolnych Targowa
15, II piętro A Zakrzewski.
1426—3

Pani z 7 kl. klasowym wy-
kształceniem z dobrej rodzi-
ny poszukuje jakiegokolwiek
zajęcia. Oferty pod „Mus“ w
adm. Rozwoju. 1425—5

Do wynajęcia w oficylnie wje-
skiego dworu 2 pokoje z
korytarzem na lato w przedcz-
nej miejscowości nad rzeką.
Miejsce blisko. Wiadomość w ap-
tece p. Nisłowskiej w Zł. Woli.
1462—2

Kawaler poszukuje smutka lub
swatki. Oferty do Rozwoju
pod „Szczęście“ 1461—5

Leśniczka w zasobnym gospo-
darstwie chłopskim dla bez-
dzietnych Wiadomość Główna
17. m. 2. 1460—5

kompletne urządzenie mieszka-
nia z kuchnią wstawia za po-
mieszczeniem starszy inteligent,
ewentualnie od umowy. Oferty
do Rozwoju pod „Niezłoty“
1425—5

Uczennica Wyższej szkoły mu-
zycznej przyjmie kondycję na
lato, najchętniej nad morze lub
w góry. Zgłoszenia listowne
Warszawa. Wilcza 47/49. m.
16, dla I. C. 1459—5

Leśniczka w zasobnym gospo-
darstwie chłopskim dla bez-
dzietnych Wiadomość Główna
17. m. 2. 1466—1

Stosarz-mechanik do samodzi-
elnego wykonania narzędzi i
matryc poszukiwany. Oferty
pod „F. Zoo“ do Rozwoju.
1465—1

Sad owocowy do wydzierża-
wienia w Gostkowie ziemi
Łęczyckiej. 1450—5

Mistrzyni Akademii Paryskiej
była właścicielką szkoły w
Warszawie udziela lekcji kroju
szycia łatwym sposobem bez
żadnych rysunków. Gdańska 29,
Zakrzewski—Lubieff.
1467—1

Potrzebne uczennice do kra-
wieczyny Nawrot 37. m. 1.
1468—1

Dwa pokoje z kuchnią zamie-
nie Warszawę na Łódź. Of-
erty do Rozwoju pod „War-
szawa“ 1454—1

Chemiczka zdolna potrzeb-
na na stałą tygodniową ul.
Zawadzka 16a prania.
1452—2

Zgubione dokumenty

Szyska Stanisław zgubił do-
wód osobisty wyd. w gminie
Kikół. bow Lono. 1445—2

Biuro Prośb i Zażaleń
S. Helfer,

Łódź. Nowo Ceglana 14 &
załatwia podania, rekursy w
sprawach sądowych, komunal-
nych i administracyjnych.
Ceny przystępne, 1652

Drut kolczasty
ocynk. sprzedam tanio Ofer-
ty pod „Drut“ do Rozwoju.
1444—5

Mieszkanie
złożone z dwóch pokoi, przed-
pokoju, kuchni, łazienki, kloze-
tu, gaz, elektryczność, gród-
miejsce. Wiadomość Al. Ko-
ściuszki 41 stróż wstąpił.
1250—10

Części rowerowe
przygot. doktorskie, ceny
styczne, fryzjerskie i t. p. niku-
le po cenach niskich
Zakład galvanizacyjno-niklar-
ski oraz szklenie samochodów
A. Candryk,
Piotrkowska 255. 1466

Baczność Właściciele Nieruchomości.

W czwartek dnia 27 maja r.b. o godzinie 4 po
południu odbędzie się w Sali Towarzystwa Kredyto-
wego przy ul. Pomorskiej Nr. 21

Ogólne Zebranie Członków T-wa Kredytowego

Prosimy pp. Obywateli aby jaknajliczniej zebra-
li się gdyż rozstrzygane będą bardzo ważne sprawy ob-
chodzące wszystkich obywateli.

Bilety wejścia wydaje Biuro Dyrekcji Towarzy-
stwa Kredytowego do czwartku.

W dniu Ogólnego Zebrania bilety wydawane
nie będą.

**Zarząd Stowarzyszenia
Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi**
1356 Pomorska 21.

Seminarjum Nauczycielskie Żeńskie
z prawami państwowymi.

Heleny Cholewickiej

Łódź ul. Piotrkowska Nr. 120

zapasy uczenie między godz. 11-tą a 5-tą pp. Egzaminy
wstępne rozpoczną się dnia 12-go czerwca r.b.

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

Kupię dom w mieście za 1200
dolarów Oferty do Rozwoju
pod „Dom“ 1430—2

Sprzedam bryczkę rzeźniczą z
nakryciem lub bez, z siedze-
niem spężynowym, oraz lodów-
kę w dobrym stanie Wiado-
mość Siąska 28. 1442—2

Do sprzedania dwie magły w
dużym pokoju Wschodnia
Nr 59. 1448—2

Pielzną męską różnych gatun-
ków, trykoty letnie, krawaty
skarpetki, pończochy, reformy,
rękawiczki, laski poleca Maria
Czempik, sklep galanterji ul.
Główna 17. 1427—2

Pralnia chemiczna i bielizny z
mieszkanem do sprzedania
za bardzo niską cenę z pomo-
du wjazdu Wiadomość Al.
Kościuszki 37, sklep trykotów
p. Zielonko. 1451—2

Sprzedam: Urządzenie studni
z 2 konnym motorem firmy
„Berkman“ Kmo dziecięce na
elektryczność, bryczkę dzieci-
ną na kuca, Szorek na kuca,
koła nowe male na gumy do
małej bryczki, stalugę depową
dwustronną, oraz mandolinę
włoską Wedna 12/14 J. Ku-
stosik. 1458—1

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w t-kacie 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 7 gr., wśród drobnych 10 i nekrologi 25 gr. komunikaty 25 gr.
za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz; duże litery 50 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad
10 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronice przed tekstem i w t-kacie podzielona na 3 łamy, za tekst
tem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekst 5-ej po 6-ej 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpo-
wieda. Każda nowa podwójka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój; można zamawiać w Zgierzu u
Redaktor naczelny i wydawca Jan T. Czajkowski Redaktor odpowiedzialny: Władysław Gogolewski.

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 23 MAJA 1926 R.

Zmiana Rządu



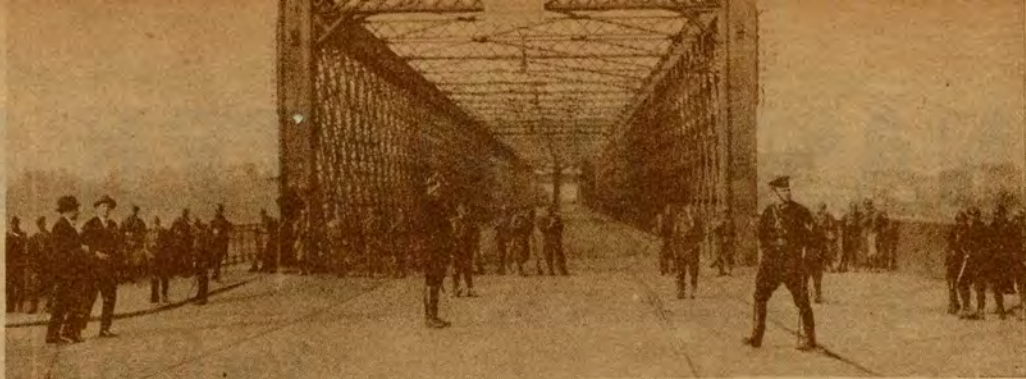
*Skład nowego Rządu: od lewej do prawej stoją: Młodzianowski — sprawy wewnętrzne, Gliwicz — przemysł i handel, Marsz. Piłsudski — sprawy woj-
skowe, Bartel — premier i koleje żel., Małowski — sprawiedliwość, Broniewski — roboty publiczne, Zaleski — sprawy zagraniczne, Mikułowski-
Pomorski — oświata.*



Stary Rząd z premierem W. Witośem na czele.



Most ks. Poniatowskiego.



Most Kierbedzia.

WALKI NA ULICACH WARSZAWY



Piechota spiesząca Nowym Światem.



1 pułk szwoleżerów w rowie strzeleckim, wykopanym w chodniku.



Posterunek artyleryjski na Placu Trzech Krzyży.



Zatrzymywanie ruchu na ul. Marszałkowskiej przed rozpoczęciem ostrzeliwania Placu Zbawiciela przez wojska Marsz. Piłsudskiego.



Karabin maszynowy przy pracy.



Ostrzeliwanie Belwederu.



Okopy na ul. Marszałkowskiej.



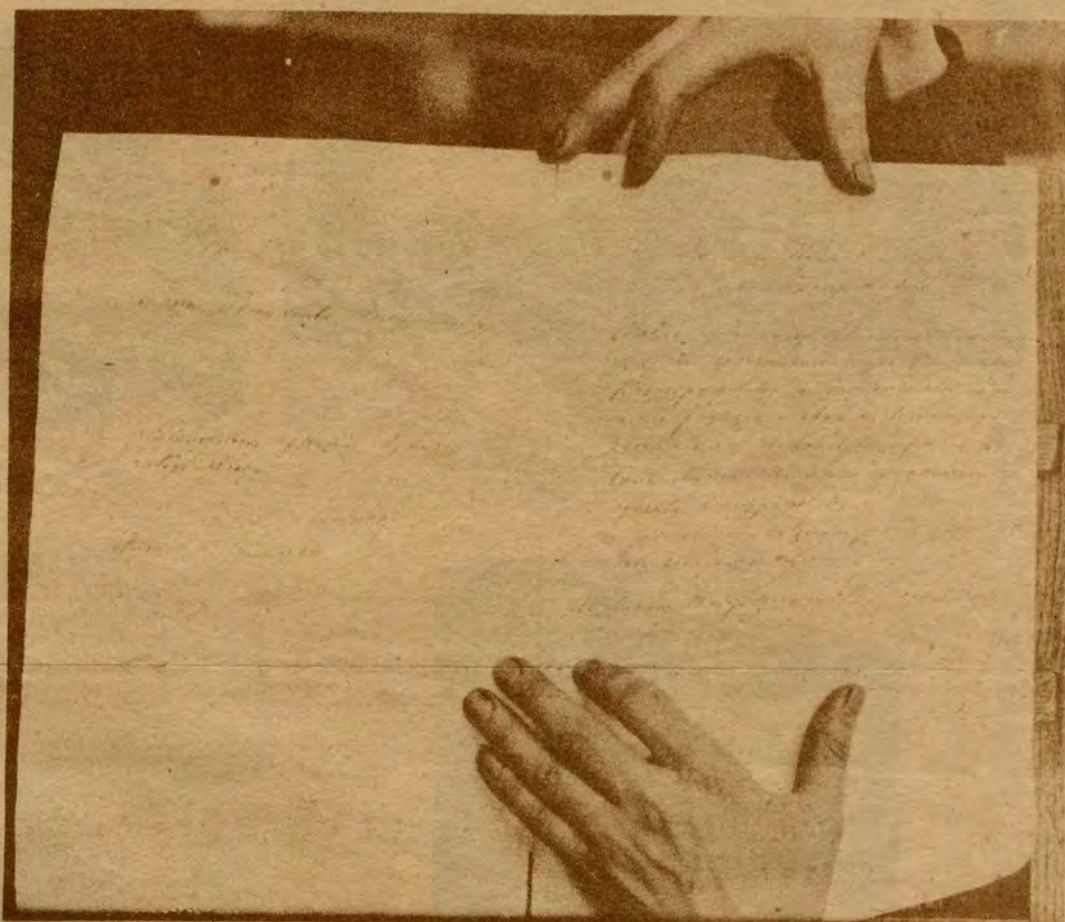
Wojsko Marsz. Piłsudskiego na dziedzińcu Belwederu.



Pokój w Belwederze, gdzie ostatnio obradował Rząd Witos.



Fragment pałacu w Wilanowie; miejsce w którym urzędowali Witos, Zagórski i Rozwadowski.



Zrzeczenie się Pana Prezydenta Wojciechowskiego i zgłoszenie dymisji gabinetu Witos.



Biskup połowy Gall w otoczeniu duchowieństwa przed wspólną mogiłą.



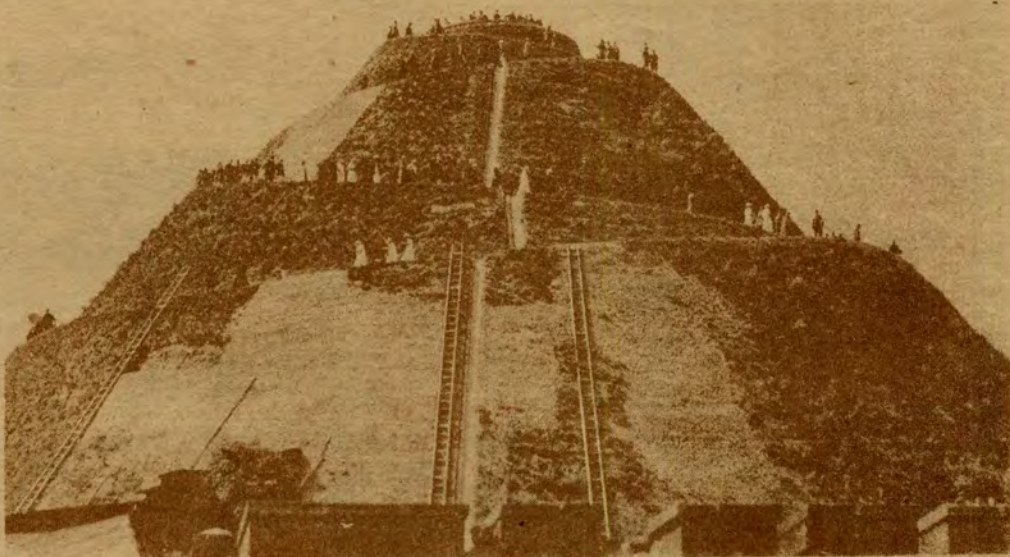
Wspólna mogiła na Powązkach.



Odnowione pokoje podkomorze, w których ongi mieszkał siostrzeniec Stanisława Augusta, podkomorzy Stanisław Poniąkowski. W pokojach znajdują się cenne zbiory sztuki polskiej. (Axentowicz, Wyśpiański i inni).



Barbakan i Brama Św. Florjana w Krakowie. Pozostałość fortyfikacji, okalających dawny Kraków.



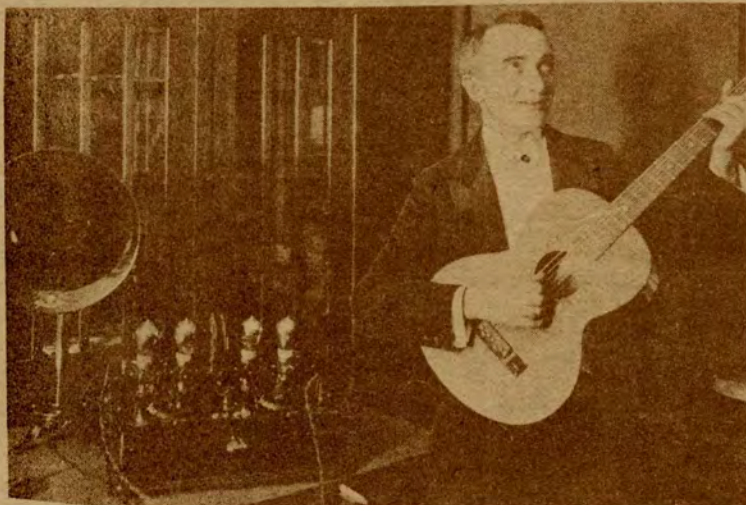
Kopiec Kościuszki.



P. Marja Gorczyńska, art. Teatrów Warszawskich Miejskich.



Taniec Egipski w teatrze Qui-pro-Quo w Warszawie.



Rentgen przy nadawczym radjopaparacie.